

## Wszeczwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych zgadza się na przedyskutowanie „planu Marshalla”

### w Komitecie Wykonawczym Światowej Federacji Z. Z.

Radiostacja moskiewska podała wczoraj tekst deklaracji sowieckich zw. zawodowych, wręczonej sekretarzowi CIO Janesowi Carreyowi, przebywającemu obecnie w Moskwie. Carrey przybył do stolicy ZSRR celem przeprowadzenia rozmów z Wszeczwiązkową Centralną Radą Związków Zawodowych w sprawie planu Marshalla.

Podajemy w skrócie tekst deklaracji: „Wszeczwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych kategorięcznie odrzuca — jako wyrazne oszczerstwo — twierdzenie, że sowieckie związki zawodowe hamują, lub zamierzają przeszkodzić konfederacjom narodowym zw. zaw., lub poszczególnym związkom, w przeprowadzeniu dyskusji nad planem Marshalla. sowieckie związki zawodowe stały i stoją zawsze na stanowisku, że każda narodowa organizacja związkowa winna posiadać całkowite prawo i możliwość swobodnego omawiania wszystkich problemów politycznych, o ile uważa to za potrzebne, a więc również zagadnienia planu Marshalla. Każda organizacja związkowa może swobodnie wypowiedzieć się za lub przeciw temu planowi i podejmować odpowiednie decyzje.”

## Premier Cyrankiewicz gratuluje Gottwaldowi

Premier Cyrankiewicz skierował do premiera Rządu Republiki Czesosłowackiej Klemensa Gottwalda następującą depezę:

„Gratuluję serdecznie szczęśliwego rozwiązania kryzysu politycznego dla dobra demokracji i pokoju. Życzę powodzenia w pracy i pomysłowości bratnim narodom Czesosłowacji”.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

## Masowe aresztowania demokratów w Atenach

Wczoraj wczesnym rankiem aresztowano w Atenach dwustu a według niektórych doniesień 700 komunistów. Również wczoraj rano stracono w Atenach 13 komunistów. W południowej Grecji wywiązały się znowu walki. Partyzanci zaatakowali pewną wioskę, gdzie w walkach zginęło 9 osób.

Na konferencji prasowej w Atenach szef amerykańskiej misji wojskowej powiedział, że armia grecka „sprawia dobre wrażenie”. Szef amerykańskiej misji wojskowej dodał, że do Grecji przybyły znaczne ilości materiału wojennego, a jeszcze więcej jest w drodze. (p. r.)

## Postulaty deklaracji praskiej w sprawie Niemiec muszą być uwzględnione

### Nota ZSRR do rządów mocarstw zachodnich

Rząd radziecki wręczył rządowi Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji noty, w których stwierdza, że został poinformowany o odbytych w Pradze naradach ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii oraz deklaracji uchwalonej na tych naradach.

Jak wiadomo, w deklaracji tej rządy trzech państw słowiańskich wyraziły zaniepokojenie z powodu rozwoju wypadków w Niemczech w kierunku sprzecznym z zasadami uchwalonymi w Jałcie i Poczdamie przewidującymi wykorzystanie militeryzmu niemieckiego i hitleryzmu oraz zaproponowały podjęcie nieodwrotnych kroków, aby Niemcy nigdy więcej nie zagrażały pokojowi i bezpieczeństwu swoich sąsiadów.

W związku z prośbą rządów Polski, Czechosłowacji i Jugosławii skierowaną do Czterech Mocarstw okupujących Niemcy, aby wzięły pod uwagę deklarację praską, rząd radziecki zawiadomił rządy tych państw, iż podziela stanowisko wyrażane w deklaracji. Rząd radziecki uważa, że powinny być uwzględnione życzenia rządów trzech państw słowiańskich w sprawie konsultacji mocarstw okupują-

## Dalsza redukcja pomocy

Specjalny komitet amerykańskiej Izby Reprezentantów dla spraw pomocy zagranicy wystąpił z wnioskiem dalszej redukcji pomocy dla krajów europejskich według planu Marshalla, tj. 5300 milionów zaproponowanych przez senat, do 4500 milionów dolarów. (API)

Wszeczwiązkowa Centralna Rada Zw. Zaw. zgadza się więc na przeprowadzenie w najbliższej przyszłości debaty w łonie organów wykonawczych SFZZ na temat planu Marshalla, wysuniętej przez CIO i Generalną Radę Brytyjskich Związków Zawodowych.

Plan Marshalla nie może w żadnym wypadku być przyczyną rozbitcia światowego ruchu związkowego, gdyż każda narodowa organizacja związkowa winna mieć całkowitą swobodę w określeniu swego stanowiska wobec tego planu.

W świetle powyższych wywodów wydaje się nieuzasadnionym stanowisko Rady naczelnej Brytyjskich Związków Zawodowych w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji związków zawodowych z pominięciem Światowej Federacji Centralnej Radzieckich

Deklaracja krytykując ostro plan Marshalla, stwierdza: „Ponieważ nalega się na przeprowadzenie debaty w tej kwestii w organie wykonawczym Światowej Federacji Związków Zawodowych, sowieckie związki zawodowe są zobowiązane do poszanowania opi-

nych Niemcy z innymi Narodami Zjednoczonymi.

Nota radziecka stwierdza, iż należy uznać, że Jugosławia, Polska i Czechosłowacja należą do państw szczególnie zainteresowanych takim rozwiązaniem zagadnienia niemieckiego, które by odpowiadało interesom pokoju i bezpieczeństwa. (P. R.)

## Odrzucony budżet Berlina

Sojusznica komendatura wojskowa Berlina odrzuciła plan ludowyjny parlamentu miejskiego na rok 1948/49, przewidujący inwestycje w wysokości 600 mil. marek. Równocześnie poleceno parlamentowi miejskiemu opracowanie nowego planu z ograniczeniem wydatków do 400 mil. marek. (ZAP)

## Większe racje żywnościowe i ustabilizowane ceny

### Doniosłe dekrety gospodarcze w Jugosławii

W Jugosławii wydane zostały dekrety, które mają na celu podniesienie stopy życiowej wszystkich pracujących, oraz wprowadzają system „jednakowych cen”, umożliwiających chłopom sprzedawanie nadwyżki produktów państwu. Pozwoli to chłopom na zakup wszystkich dostępnych artykułów codziennego użytku, jak również wyrobów przemysłowych po cenach znacznie niższych, niż na wolnym rynku.

Nowe dekrety wprowadzają następujące zmiany:

1. Rewizję całego systemu racjonowania.
2. Podniesienie racji podstawowych artykułów żywnościowych jak chleba,

nił innych organizacji zrzeszonych w SFZZ.

Wszeczwiązkowa Centralna Rada Zw. Zaw. zgadza się więc na przeprowadzenie w najbliższej przyszłości debaty w łonie organów wykonawczych SFZZ na temat planu Marshalla, wysuniętej przez CIO i Generalną Radę Brytyjskich Związków Zawodowych.

Plan Marshalla nie może w żadnym wypadku być przyczyną rozbitcia światowego ruchu związkowego, gdyż każda narodowa organizacja związkowa winna mieć całkowitą swobodę w określeniu swego stanowiska wobec tego planu.

W świetle powyższych wywodów wydaje się nieuzasadnionym stanowisko Rady naczelnej Brytyjskich Związków Zawodowych w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji związków zawodowych z pominięciem Światowej Federacji Centralnej Radzieckich

## Amb. Winiewicz w drodze do Polski

W piątek opuścił samolotem Nowy Jork w drodze przez Paryż do Warszawy, ambasador RP w Waszyngtonie Józef Winiewicz. (PAP)

## Ponad tysiąc samolotów dla Czang-Kai-Szeka

### Ujawnienie tajnego paktu Chiny-USA

Agencja „France Presse” donosi z Waszyngtonu, że ujawniony został tajny pakt między rządem Stanów Zjednoczonych, a Czang-Kai-Szkiem. W myśl tego układu Stany Zjednoczone podjęły się dostarczyć Chinom 1051 samolotów i wyszkolić personel lotniczy, składający się z 5407 osób, w tej liczbie 1456 pilotów. Samoloty przeznaczone dla rządu Czang-Kai-Szeka oceniane są na 7 200 000 dolarów.

Minister lotnictwa Stanów Zjedn. Stuart Simington, wystosował do sekretarza stanu, Marshalla, pismo, w którym podaje do wiadomości cały projekt pomocy dla rządu Kuomintangu. Pismo to zostało przekazane komisji budżetowej senatu, która z kolei zażąda od departamentu stanu informacji, dotyczących szczegółów projektu pomocy dla Chin. (API)

## Zakończenie akcji denazyfikacyjnej we wschodnich Niemczech

Szef zarządu wojskowego strefy sowieckiej w Niemczech marszałek Sokolowski, ogłosił niezwykłe doniosły rozkaz o zakończeniu działalności komisji denazyfikacyjnej w strefie wschodniej. „Komisje te — brzmiał rozkaz — wypełniły swoje zadanie oczyszczenia aparatu administracyjnego w strefie wschodniej od b. hitlerowców i militarystów.

Inspiratorzy niemieckiego faszystyzmu i militarysty, magnaci finansjery, monopolistów, junkrowie, spekulanci wojenny i inni wybitni uczestnicy ustroju hitlerowskiego pozabawieni zostali we

wschodnich Niemczech wszelkiego wpływu na życie gospodarcze i wszelkich przywilejów.

W tych warunkach — czytamy dalej w rozkazie marsz. Sokolowskiego — możliwe było dać b. członkom partii hitlerowskiej, których przynależność do niej miała charakter nominalny i którzy nigdy nie popełnili żadnego przestępstwa szanse okupienia swej dawnej przynależności do partii faszystowskiej, przez uczciwą pracę nad odbudową demokratycznej gospodarki w strefie wschodniej.”

Prasa berlińska ocenia rozkaz marsz. Sokolowskiego jako wydarzenie historycznej wagi i zestawia bilans strefy wschodniej w zrewolucyjną sytuację w zachodnich Niemczech, którą nawet dzienniki podlegające kontroli angielskiej określają jako niezadawalającą. (API)

## Nowa Rada Komisarzy w Słowacji

Dr Husak, przewodniczący słowackiej Rady Komisarzy po rozmowach z przedstawicielami poszczególnych partii politycznych przedstawił prem. Gottwaldowi listę nowej Rady Komisarzy w Słowacji. Składa się ona z 8 komunistów, 2 przedstawicieli partii demokratycznej, 1 socjaldemokrata, 1 przedstawiciela ruchu oporu, 1 przedstawiciela katolickiej partii wolności. (API)

## Delegacja rumuńska u Prezydenta R. P.

Prezydent R. P. Bolesław Bierut przyjął w piątek w Belwederze rządową delegację rumuńską z premierem Petrem Grozą na czele. Podczas audiencji obecni byli również: minister spraw zagranicznych Modzelewski, ambasador Rumunii w Warszawie i ambasador R. P. w Bukareszcie. (P. R.)

## Zamiana Bizonii w Tryzonię

### kwestią czasu

Amerykański gubernator w Niemczech, gen. Clay przybył onegdaj samolotem do Frankfurtu i po jednodniowym pobycie odleciał z powrotem do Londynu na konferencję „Trzech”. Urzędowy komunikat głosił, że gen. Clay przyjechał do Frankfurtu celem wzięcia udziału w miesięcznym posiedzeniu amerykańskiego zarządu wojskowego. Podają, że gen. Clay przy tej okazji odbył również utrzymywane w tajemnicy rozmowy z bawiarzami z okazji obrad Rady Gospodarczej politykami niemieckimi.

Przed odlotem gen. Clay udzielił wywiadu przedstawicielom agencji „United Press” na temat londyńskiej konferencji „Trzech”. Stwierdził on, że już prawdopodobnie w najbliższych 4 lub 5 dniach dojdzie do porozumienia w sprawie umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry. Połączenie strefy francuskiej z anglo-amerykańską Bizonią będzie już tylko kwestią czasu. Państwa Benelux'u wysunęły swoje słuszne zastrzeżenia, które zostaną w Londynie rozważone. (ZAP)

## Burma członkiem ONZ?

W Nowym Jorku podano oficjalnie do wiadomości, że Burma poczyni starania w sprawie przyjęcia jej w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. (P. R.)

## Dekoracja rządowej delegacji rumuńskiej

Dnia 28 lutego br. w Sali Pompejańskiej Belwederu prezydent R. P. udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi członków rządowej delegacji rumuńskiej.

Za wybitne zasługi w dziedzinie współpracy polsko-rumuńskiej odznaczeni zostali wielką wstęgą orderu Odrodzenia Polski: premier Ludowej Republiki Rumunii dr Petru Groza, minister spraw zagranicznych Anna Pauker, minister spraw wewnętrznych Techari Georgescu, minister informacji Octav Livezeanu i minister sztuki Ton Pas.

Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: ambasador Rumunii w Warszawie p. Jan Raiciu oraz ministrowie pełnomocni — Edvard Mezinescu i Aleksandru Woltonov Voitinovici.

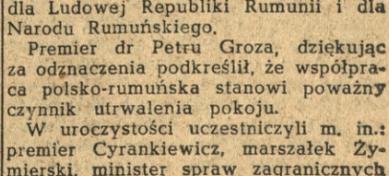
Wręczając odznaczenia Prezydent Rzeczypospolitej powiedział m. in.: „Wierzę, że podpisana w Warszawie umowa o współpracy kulturalnej pogłębi stosunki wzajemne i współpracę między naszymi narodami również i w innych dziedzinach. Wysokie odznaczenia państwowe niech będą symbolem sympatii, jaką żywi naród polski dla Ludowej Republiki Rumunii i dla Narodu Rumuńskiego.

Premier dr Petru Groza, dziękując za odznaczenia podkreślił, że współpraca polsko-rumuńska stanowi poważny czynnik utrwalenia pokoju.

W uroczystości uczestniczyli m. in.: premier Cyrankiewicz, marszałek Zymierski, minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski, minister bezpieczeństwa Stanisław Radkiewicz, minister oświaty dr Skrzyszewski, minister Rzymowski. (PAP)

## „Młoda partia” Maniu przed sądem wojskowym

Rumuński sąd wojskowy uznał szereg członków tzw. „młodej partii chłopskiej” dr. Maniu winnymi udziału w spisku przeciwko państwu oraz nielegalnego posiadania broni. Część oskarżonych, a m. i. profesora George skazano na 25 lat ciężkich robót, innych na 20 lat ciężkich robót, dalszych do 6 miesięcy więzienia. (p. r.)



Tryzonia

# Chcesz pokoju — twórz pokój

Normalnym stanem, panującym w stosunkach starożytnego Rzymu z sąsiednimi krajami, był stan wojny. Nie trzeba było wtedy wypowiedzieć wojny, przeciwnie — trzeba było, jeśli można się tak wyrazić — wypowiedzieć pokój. Temu stanowi faktycznemu odpowiadała popularna zasada „si vis pacem para bellum” — (chcesz pokoju — gotuj wojnę).

W zmienionych warunkach współczesnych sentencja ta pozabawiona jest wszelkiego sensu, chociażby z punktu widzenia ustrojowo-prawnego. W świecie współczesnym normalny jest stan pokoju. Wojnę trzeba dopiero, w myśl obowiązującego prawa międzynarodowego, wypowiedzieć.

Umyslnie pozwoliliśmy sobie na te „historyczno-prawne” uwagi, aby podkreślić jak absurdalne jest powtarzanie przez niektórych wychowanych na kulturze starożytnej dziennikarzy zasady: „Chcesz pokoju gotuj wojnę”. „Chcesz pokoju — twórz pokój” — należało by powiedzieć dzisiaj, tłumacząc znane powiedzenie Anatoła France'a.

Oczywiście o charakterze gospodarki pokojowej czy wojennej jakiegoś kraju nie decydują zasady prawne, ale w pierwszym rzędzie obiektywna, otaczająca ten kraj rzeczywistość gospodarczo-polityczna. Ścisłej mówiąc, państwo decyduje się na wzmocnienie tempa zbrojeń, gdy dostrzeże w sytuacji międzynarodowej istotne zagrożenie mu niebezpieczeństwo.

Ogłoszony ostatnio budżet Związku Radzieckiego na rok 1948 wskazuje, że kierownictwo państwa ZSRR takiego niebezpieczeństwa nie dostrzegają. Ogólne wydatki budżetowe, które w stosunku do roku ub. wskazują wzrost o 11,1%, uwzględniają w mniejszym niż przed rokiem stopniu potrzeby ministerstwa sił zbrojnych. Gdy w roku 1947 na obronę kraju wydesygnowano 18,4% całego budżetu, to w roku bieżącym na cel ten przeznaczono tylko 17% wydatków ogólnych. Również i liczby bezwzględnie mają większą wymowę. Przy zwiększonym o blisko 43 miliardy rubli budżecie na 1948 r. wydatki na wojsko zmalały o 300 000 000 rubli (z 66 400 milionów do 66 100 milionów rubli).

Liczy te wskazują niewątpliwie na pokojowy charakter budżetu państwa ZSRR. Mówią one jeszcze znacznie więcej: oto kierownictwo Związku Radzieckiego uważa, że sytuacja międzynarodowa nie wykazuje niebezpieczeństwa wojny. Mimo niepokoju słanego przez ludzi, słusznie nazwanych podległymi wojennymi, mimo celowo rozpętywanej hysterii wojennej, mimo szantażu, gróźb i prób zastraszenia, Związek Radziecki zachowuje trzeźwość i spokój.

Wydaje się nam, że ogłoszony bu-

dżet państwowy ZSRR jest najlepszym dowodem słuszności powtarzanej przez nas niejednokrotnie tezy, że jest tylko jedna koncepcja pokoju: mianowicie budować pokój. Nie inaczej rozumieć ustępują poczynione przez stronę radziecką w podpisanej przed tygodniem umowie handlowej z Polską. Na mocy tej umowy ZSRR godzi się na dostarczenie nam szeregu dóbr inwestycyjnych, maszyn i urządzeń przemysłowych. Nie ma wątpliwości, że gdyby na Kremlu obawiano się w jakimkolwiek stopniu możliwości konfliktu międzynarodowego, nie udzielano by nam pożyczek na rozbudowę naszego przemysłu nad Odrą i Nisą. Kapitały przeznaczone na kredyty dla Polski obrócono by raczej na budowę nowych kombinatów przemysłowych na Uralu.

Aby zakończyć nasze rozważania, zwrócić uwagę na jeszcze jedno zagadnienie. Czytelnik gazet, który politykę zajmuje się raczej dorywczo (a takich, wiemy, jest przecieć większość) macha niekiedy niecierpliwie ręką na wszelkie oświadczenia polityków i mężów stanu: wszyscy mówią pięknie. Trzeba przyznać, że niełatwo byłoby zorientować się w zamiarach różnych ludzi i grup nawet wytrawnemu politykowi, który by chciał poprzestać jedynie na wypowiedziach ministrów spraw zagranicznych, prezydentów i premierów. Truman mówi tak wzniośle o pokoju, o „bezpieczeństwie małych narodów”, i „prawach człowieka” — że słuchacz ogarnia wzruszenie. Jeśli jednak uświadomimy sobie ile krwi poleło się już po zakończeniu ostatniej wojny z powodu amerykańskiej interwencji, ile istnień ludzkich zginęło, żeby kapitał amerykańskich spółek mógł się pomnożyć — to słowa Trumana przestają wzruszać. Budzą tylko zrozumiałe oburzenie. Cóż są bowiem warte zapewnienia o pokojowych tendencjach polityki amerykańskiej, jeśli skonfrontować je z faktem, że 47% budżetu USA przeznaczonych jest na cele związane mniej czy bardziej bezpośrednio z obroną narodową i jeśli wziąć pod uwagę, że w chwili obecnej Stany Zjednoczone zachowują w szeregach swych sił zbrojnych ponad półtora miliona żołnierzy, podczas gdy w roku 1938 utrzymywały niespełna 200 000.

„Chcesz pokoju — gotuj pokój” — powtarzamy. Jak dotąd jedynymi krajami stosującymi w pełni te zasady są kraje demokracji ludowej i socjalistyczny Związek Radziecki. Obserwacji tej nie czynimy bynajmniej na podstawie jakichś deklaracji czy oświadczeń. Deklaracje i oświadczenia nie liczą się. Liczą się natomiast liczby i czyny.

Z. SZYMAŃSKI

## Telefon bez drutu w Słowacji

Próby z telefonem bez drutu w Czechosłowacji postąpiły już tak daleko, że przystąpiono do uruchomienia pierwszego stałego połączenia tego typu. Połączenie to otrzyma Słowacja, a mianowicie podtatrzanska miejscowość Poprad i znane taternikiem jezioro Szczyrbskie. Potrzebna aparatura wyprodukowana została przez firmę angielską i montowana jest obecnie przez

angielskich techników. Jak wiadomo, telefon bez drutu oparty jest na wykorzystaniu fal ultra-krótkich, podobnie jak radar. Stacja nadawcza i odbiorcza wmontowana jest do gmachu urzędów pocztowych, przy czym zbędne są wszelkie słupy i kable. W nadawaniu i odbieraniu nie będą przeszkadzały burze, a działalność aparatury nie będzie zakłócała normalnego odbioru radiowego. Telefon bez drutu Poprad — jezioro Szczyrbskie jest pierwszym tego rodzaju w całej Europie Środkowej. Aparatura uruchomiona będzie już w drugiej połowie marca br. (ZAP)

## Cedula gledy zbożowo-towarowej w Poznaniu

dnia 27 lutego 1948 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad w woj. poznańskim.

Pszemica 3600, żyto 2400, jęczmień 2400, owsy 2400, gryka 4000—4200, proso 3400—3600, mąka pszenna 70% 6150, mąka żytnia 80 proc. 3150, mąka ziemniaczana sup. 8500—8800, kasza jęczmienna 65 proc. 4200, otręby pszenne 2300—2400, otręby żytnie 1800—1900, otręby jęczmiennie 1800—1900, groch (Wiktoria 6300—6700, groch polny 5200 do 5600, fasola biała 5400—5800, wyka jara 4800—5100, peluska 4800—5100, seradela 4600—5000, łubin gorzki 3500 do 3800, łubin niegorzki 4000—4300, rzepak ozimy 9000—10 000, rzepak jary 6000—9000, rzepak jary 8000—9000, siemie lniane 16 500—17 000, siemie konopne 8700—9200, siemie słonecznikowe 8000—9500, lnianka 8700—9200, mak niebieski 18 500—19 500, gorczyca 9200 do 9700, konieczna czerwona surowa 40 000—45 000, konieczna biała surowa 28 000—32 000, makuchy lniane w tafłach 4200—4300, makuchy rzepakowe w tafłach 2900—3000, śrut lniany 3800 do 4000, śrut rzepakowy 2600—2700, siano prasowane 825—925, słoma prasowana 675—725.

Tendencja spokojna.

# O wiedzę dla wszystkich

Pod tytułem „wiedza dla wszystkich” drukowała swego czasu „Mysl Współczesna” (VII, 1946 — nr 2) artykuł Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej. Od tego czasu stosunkowo jeszcze wiele napisano, jednak bodaj niewiele się na ten temat zmieniło. Nie mamy oczywiście na myśli sporej już literatury popularno-naukowej. Ruchliwość pewnych oficyn wydawniczych czy placówek i organizacji kulturalno-oświatowych nie wynagradza braków wynikających z małego zespołu ludzi nauki ofiarowujących swe siły pionierskiej działalności popularyzującej wiedzy. Poza tym w ukazujących się publikacjach tego typu nazwiska niektórych autorów powtarzają się niepokojąco (czy może podpadająco) często, a i tematyka nie wykazuje zbyt obfitej różnorodności poruszanych zagadnień. Nie wydaje się też, aby popularyzatorska praca w Polskim Radio była zadowalająca. W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego celebrować się wiedzę dla maluczkich (dość często niedostępnej fali (czasami i o-spalej). Zamilkły w eterze usta żywsze, których słuchaliśmy jeszcze dwa lata temu. Ale nie do tego prowadzimy.

Trzeba wiedzy dla wszystkich. Nie tylko tej oficjalnej, kształcącej młodocianych i dorosłych — ale chcemy także wiedzy popularnej tak jak otrzymujemy muzykę, podawaną przez mistrzów. Jest złudzeniem upierać się

przy opinii jakoby istniała wiedza absolutna. Wiedza jest ludzka i musi być zakrojona na naszą miarę. Czytaliśmy niedawno na tym miejscu, że wiedzy nie oszczędzono sporu na temat kompetencji i pierwszeństwa. Ze zastapiono rzeczywistość niedostępnym ideałem. Nam — zwykłym, przygodnym czytelnikiem niedzielnych numerów gazet — o walce o te niedostępne ideały nie ma wiadomo. Pragniemy natomiast usłyszeć i przeczytać o sprawach, których nas nie uczono i których już nauczyć się nie możemy. Nie jest też najważniejszym, czy zrozumiemy to wszystko co dla nas się napisze. My laicy lubimy nawet, gdy nam się zdaje, że wszystko jest dla nas jasne. W rzeczywistości są to tylko okrucy, które jednak wzbogacają nasz umysł. Prawdziwi uczeni są uczynni, chętnie pozwalają maluczkim przystąpić do siebie i nie lekceważą ich. W prostocie naszego serca i umysłu moglibyśmy jednak sądzić, że nie mamy wśród nas uczonych o szerszym sercu, skoro tak mało dla nas piszą. Wprawdzie trzeba dla nas osobnego języka, uczonej gwary nie bardzo rozumiemy — lecz czy naprawdę sprawa nie jest warta choć małej ofiary?

Prawda, że ludzie nie mający pojęcia o wiedzy — czasami ci, którzy jej się boją — sądzą, że jest nudna i sucha. Zmieniliby jednak zdanie, gdyby ją poznali. Ziarno padłoby na pewno

nieraz na głębię urodzajną i wydałoby owoc wdzięczności a może i entuzjazmu. Odczulibyśmy kontakt z ludźmi nauki, którzy tego być może nie potrzebują, ale my na pewno. Ludziom należy pokazać piękno pracy naukowej i jej arcydzieł. Wiemy, że aby je ocenić, trzeba żmudnych przygotowań, ale gdzieindziej zdaje się nie szczerzą usiłowań, aby publiczność zainteresować sprawami nauki. Wprawdzie i tam ta tendencja jest raczej nowszego pochodzenia. W każdym razie chodzi o dostosowanie możliwości umysłowych szerszych grup społecznych do odczuwalnych danych wszechświata. Twierdzenie, że wiedza jest dostosowaniem ma oczywiście słuszną, jeśli pod tym pojęciem rozumiemy oswojenie się z zjawiskami. Wiedza nie jest tym samym co nauka — za to może zdyskontować społecznie dorobek nauki.

Umysł ludzki jest równie ograniczony jak nasze zmysły i najczęściej pozwała tylko na przybliżenie. Tym też nie tylko trzeba się zadowolić — ale w skali społecznej to i wystarczy. Wiedza jest owocem rozumu i tylko dalszym ciągiem pospolitej znajomości rzeczy. Poza tym nie unika słabości leżących w naturze ludzkiej.

Nie rozumiemy więc dlaczego tylu uczonych trzyma się z dala od życia i swych pospolitych bliźnich. Zapewnia, że wielu uczonych jest tak nieśmiały, że osobnicy gorzej wychowani nawet gardzą nimi lub lekceważą ich.

Z drugiej strony spotkać można wśród młodej inteligencji naukowej ludzi odległych duchem od sposobu myślenia starszej dzielnej generacji naukowców. Kiedy jednemu z nich zaproponowano uczenie w szkole odpowiedział, że może zarobić jedną rozmową tyle ile nauczył przez miesiąc. Niewątpliwie to się zgadza — ale taka mentalność niepokoi.

Bardzo możliwe, że izolacja uczonych od społeczeństwa spowodowana jest skrajną specjalizacją. Prowadzi to w konsekwencji do skrajnego indywidualizmu. Nie ma, jak się wydaje, człowieka dość silnego duchem, który wyspecjalizowawszy się w jakimś wąskim zakresie, nie popadłby w mniemanie, że jest poważnym autorytetem naukowym. Tymczasem specjalizacja jest słuszną i pożyteczną, ale pod warunkiem organizacji całości. Chodzenie tużem w świecie pracy naukowej przemija tak jak przeminęła epoka trampów. Poza tym nauka jest wprawdzie dziełem społecznym, ale ciągle jeszcze jest niepokojąco przez społeczeństwo zaniedbywana. A przy tym nie ma chyba bardziej zdewaluowanego sloganu jak: „postęp przez wiedzę”. Rozważni rodzice tłumią przeczornie u swych dzieci powołanie naukowe i kierują do zawodów bardziej popłatnych.

W rezultacie młodzi ludzie, często zbyt inteligentni, aby sprzedawać wiktuały, lub tkaniny, ładują — o ironio — rozgorczyeni w szkolnictwie.

W dzisiejszej dobie jest wiedza na pewno ściśle związana ze szkołą. A dalej! Na całym świecie istnieje kariera naukowa. Piszą o tym i w powieściach — zwłaszcza na Zachodzie. Jeśli wierzyć Zrosinowi, Snowowi i innym, jeśli tworzone przez nich obrazy literackie są prawdziwe a nie plotkami, wówczas dość często kariera — o której mowa — przeobrażałaby się tam w mandarynat.

Zresztą, gdyby tak nawet było, to jest to właściwie margines zagadnienia. Postęp nie zależy od liczby a od talentu. Gdyby jednak tylko liczba chodziła w todzie i berecie, to liczyłoby się lata wysługi a zapoznawało talent.

Wina leży po obu stronach: społeczeństwa i sfer naukowych. Środki do pracy jakie uczeni otrzymują od państwa są przeważnie mierne. Ale zawsze znajdują się bohaterowie nauki palący swe meble dla ogrzania pracowni. Z drugiej strony nie wolno lekceważyć publiczności i izolować się od niej.

Wiedza dla wszystkich to nie inflacja wiedzy i nie propaganda łatwizny. Chodzi o stosunek i zrozumienie dla wiedzy u laików a o życzliwość (nie łaskawość) i wyrozumiałość dla niedoskonałości maluczkich u uczonych. Popularyzacja wiedzy to poważna praca. Nie wolno jej powierzać partaczom — robić to mogą tylko prawdziwi uczeni. Jeśli każdy z nich złoży swego obola plon będzie społeczny.

Mgr Wiktor Twardowski

## Mobilizujemy wszystkie siły dla dzieła odbudowy wsi i miast

„W zakresie polityki budownictwa mobilizujemy wszystkie siły dla dzieła odbudowy naszych miast i wsi. Zamierzamy powołać specjalny aparat dla budowy osiedli robotniczych” — powiedział minister odbudowy Kaczorowski, na obradach zjazdu kierowników regionalnych w terenie. Ministerstwo omówi wyniki budownictwa w roku ubiegłym i przedyskutuje zagadnienia związane z realizacją planu inwestycyjnego ministerstwa odbudowy na rok 1948.

Na ziemiach starych: Śląsku, War-

### Stocznie polskie pracują

W ciągu roku 1947 Zjednoczenie Stoczni Polskich wyremontowało w swoich stoczniach 653 statki morskie i spuściło na wodę 7 kutrów rybackich.

## O czym rozmawiali amerykańscy i radziecy działacze związkowi?

Radio moskiewskie doniosło, że w najbliższym czasie podane będą do publicznej wiadomości wyniki rozmów między sekretarzem amerykańskiego Kongresu organizacjom przemysłowych a przewodniczącym centralnej rady radzieckich związków zawodowych Kuzniecowa. (P. R.)

## Zasiłki osiedleńcze dla lekarzy i farmaceutów

Ministerstwo Zdrowia wystąpiło z inicjatywą przyznania jednorazowych zasiłków osiedleńczych dla pracowników służby zdrowia, zamierzających osiedlić się na ziemiach zniszczonych przez działania wojenne, lub słabo zaludnionych. Ministerstwo Zdrowia przeznaczyło tzw. jednorazowy zasiłek osiedleńczy od dnia 1 stycznia 1948 r. Wysokość zasiłku wynosić będzie dla lekarzy, lekarzy-dentystów i farmaceutów 50 tysięcy zł, zaś dla pielęgniarek, położnych, asystryntek technicznych i felczyków — 30 tysięcy zł. Warunkiem otrzymania zasiłku będzie podpisanie deklaracji, obowiązującej do 3-letniego pobytu na danej placówce. (PAP)

## Pawilon Rzemiosła na Targach Poznańskich

Pragnąc umożliwić rzemiosłu jak najliczniejszy udział na Targach Poznańskich, wystąpił Zw. Izba Rzemieślniczych R. P. z inicjatywą odbudowy pawilonu, przeznaczonego na wyłączny użytek rzemiosła. W pawilonie tym znajdują pomieszczenie wszystkie stoiska rzemieślnicze, które dadzą pogląd o dorobku i osiągnięciach powojennych polskiego rzemiosła.

Rzemieślnicy, którzy pragną brać udział w Targach winni nadesłać do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu swoje zgłoszenie w terminie do dnia 15 marca br. Wystawcy zgłoszeni po tym terminie nie mogą liczyć na pełne uzyskanie zapotrzebowanej powierzchni

szawie. Gdańsku na wsi terénowe placówki przechodzą do remontu do nowego budownictwa mówił minister Kaczorowski, przebijamy nowe szlaki uliczne, przygotowujemy się do budowania nowych dzielnic. Musimy wybudować duże miasta względnie grupy osiedli, musimy zbudować nowe osiedla górnicze.

Minister Kaczorowski omówił pięć zasadniczych wytycznych planu inwestycyjnego ministerstwa odbudowy na rok 1948. Należą do nich: wczesne rozpoczęcie pracy, racjonalne planowanie i rozłożenie robót na przeciąg całego sezonu, a co zatem idzie celowe zużycie rąk roboczych sprzętu i środków pieniężnych, zwiększenie liczby wykwalifikowanych robotników, współzawodnictwo pracy robotników budowlanych, górników i hutników, wreszcie rozwój techniki i wynalazczości w dziedzinie budownictwa. (P. R.)

## Wzrost produkcji żarówek

Szybki wzrost produkcji w przemyśle państwowych, umożliwi w najbliższym czasie rozszerzenie sprzedaży żarówek. Produkcja zaplanowana na rok bieżący wyniesie 11 milionów sztuk, oprócz tego do końca kwietnia otrzymamy około milion żarówek importowanych. Podjęte zostały również kroki, aby zapewnić dostawy z zagranicy do 5 mil. żarówek. W ten sposób pokryte będzie zapotrzebowanie szacowane na 18—19 mil. sztuk rocznie. (P. R.)

## Odzież dla Niemców od „dobrego wujaszka“

Brytyjski minister dla spraw Niemiec lord Pakenham odbył konferencję z burmistrzem Hamburga, Brauerem, w sprawie przekazania Niemcom odzieży z brytyjskich zapasów wojskowych nagromadzonych w magazynach portu hamburskiego i innych miast. Lord Pakenham wyraził zgodę na oddanie Niemcom odzieży z tym jednak zastrzeżeniem, że będzie ona podzielona na wszystkie miasta strefy brytyjskiej. (ZAP)

ARTRETYZM kamienie żółciowe, choroby wątroby, żółdka i kiszec, chroniczne zaparcie, złą przemianę materii zwalczają H. Niemojewskiego ZIOŁA „CHOLEKINAZA” Sprzed. w apt. i skl. apt. Labor. Fizjol. Chemicz. „CHOLEKINAZA”, Warszawa Mokotowska 50 2b-446

# Przed 100-tną rocznicą „Wiosny Ludów”

Przygotowania do uroczystości w Książu

We wtorek, dnia 24 lutego odbyło się w gmachu Starostwa śremskiego zebranie Pow. Komitetu Obchodu 100. rocznicy bitwy w Książu. W zebraniu brali udział przedstawiciele władz, urzędów, partji politycznych i organizacji społecznych. Przewodniczył p. starosta Kozłowski. Burmistrz miasta Książ, przedstawił w krótkim zarysie dotychczasowe przygotowania komitetu lokalnego oraz w ogólnych zarysach program obchodu. Przedstawił on się następująco. W sobotę, dnia 24 kwietnia zapalenie zniczy na mogiłach poległych powstańców, w niedzielę o godz. 7 pobudka, następnie zbiórka organizacyjna na rynku, wyjazd na cmentarz, gdzie zostanie odprawiona msza św. połowa, po której nastąpi odsłonięcie pomnika, jaki stanie między obu mogiłami. Po odsłonięciu pomnika i przemówieniach przedstawicieli władz oraz udekorowaniu herbu miasta nastąpi defilada na rynku. Po przerwie obiadowej odbędą się zawody sportowe i widowisko.

Celem przeprowadzenia prac związanych z przygotowaniem tych uroczystości wyłoniono spośród komitetu następujące sekcje: propagandową (przewodn. p. Ekner), organizacyjną (przew. p. starosta Kozłowski), finansową (przew. p. Bakies), aprowizacyjną (przew. wójt Szylenderowicz) i komunikacyjną (przew. inż. Nowak). Na uroczystościach tych reprezentowana będzie ludność z całego powiatu. Dlatego prosi się organizacje o urzędowania w tym dniu wycieczek do Książu. W tym celu Komitet będzie starał się o pociąg popularny wzgl. o powiększenie taboru normalnie kursujących pociągów oraz inne środki lokomocji.

W przeddzień uroczystości zapali się również znicze na wszystkich grobach i pomnikach poległych w Śremie a

## LESZNO

**Poparzeni przy naprawie parowozu.** We wtorek, dnia 24 lutego br. w parowozowni w Lesznie zdarzył się niebezpieczny wypadek. Trzej pracownicy a mianowicie Błażejczak Józef, Kilański Czesław i Wojski Kazimierz, którzy zatrudnieni byli przy uszczelnianiu wycieków przy parowozie, ulegli poparzeniu rąk i twarzy. Wszystkich trzech w stanie groźnym przewieziono do szpitala św. Józefa. W dniu 26 bm. Wojski Kazimierz zmarł na skutek odniesionych poparzeń. Dwaj dalsi poparzeni aczkolwiek stan ich jest ciężki, będą utrzymani przy życiu.

**Koncert orkiestry kolejowej.** We wtorek, dnia 2 marca, o godz. 20 w sali kina „Polonia” odbędzie się koncert instrumentalno-wokalny orkiestry kolejowej przy ZKK w Lesznie ze współudziałem solistów leszczyńskich. W koncercie wezmą również udział połączone chóry śpiewacze Chopin i Dembiński. (br)

zwłaszcza na pomniku powstańców z 1848 r., jaki znajduje się na tutejszym cmentarzu farnym. Ogień ze znicza zanieście się sztafetą do Książu. Pro-

jektuje się również wskrzeszenie tradycyjnego marszu szlakiem powstańców, czym zajmą się władze P. W. (jh.)

## Nowy przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie

W dniu 24 bm. odbyło się w Ostrowie posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Jednym z głównych punktów obrad był wybór nowego przewodniczącego. Po odczytaniu rezygnacji dotychczasowego przewodniczącego MRN Kazimierza Niespodzianego z piastowanego stanowiska, jak również z mandatu do MRN, oraz rezygnacji członka prezydium MRN p. Suszkiewiczowej powołano do Rady 2 nowych radnych, a mianowicie pp. Popiołkowską (Liga Kobiet) i Karasińskiego (PPS), którzy złożyli ślubowanie.

Z kolei drogą tajnego głosowania przewodniczącym wybrany został p. Tadeusz Karasiński.

Przebieg i wyniki starań o wprowadzenie w Ostrowie publicznej gospodarki lokalami przedstawił radny Morrison. Wniosek MRN i Zarządu Miejskiego w tej sprawie został przez władze wyższe odrzucony, ze względu na to, iż dekret odnośny obowiązuje tylko w miastach zniszczonych działaniami wojennymi, do których Ostrow nie należy.

W wolnych głosach omawiano sprawę: stanu ulic m. Ostrowa, a zwłaszcza złego ich stanu na przedmieściach, sprawę ostatecznego wykonania uchwały MRN o uregulowaniu ruchu kołowego w mieście, sprawę dekretu o przejściu przez samorząd terytorialny nieruchomości poniemieckich. Radny Grajek poruszył sprawę zachowania się młodzieży szkolnej na uroczystościach publicznych, które powinny ulec

radikalnej zmianie na lepsze. W sprawie tej postanowiono skontaktować się z Inspektorem Szkolnym.

**30 rocznica powstania Armii Czerwonej.** W dniu 25 bm. odbyła się w Ostrowie uroczysta akademja dla uczczenia 30 rocznicy powstania sojuszniczej Armii Czerwonej. Akademja urządzona została staraniem Pow. Kom. PW i WF przy współpracy Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Słowo wstępne ilustrujące działanie Armii Czerwonej na naszych terenach wygłosił pow. kom. PW i WF por. Rogalewski, okolicznościowy referat por. Raniszewski. W referacie w wyczerpujący sposób omówił przebieg wkładu Armii Radzieckiej w zwycięstwo nad bandami hitlerowskimi.

Część wokalną akademii wypełniły występy zespołu świetlicowego Szkoły dla Dorosłych pod kier. p. prof. Dobskiej.

Taką samą akademję zorganizowano staraniem hufca szkolnego PW i PRW w Odolanowie.

## PLESZEW

**Za 5 mil. zł wódki wypijają co miesiąc mieszkańcy Pleszewa i okolicy.** Jest to dość pokaźna suma. Świadczy ona o tym, że ludność tutejsza trzeźwością nie grzeszy! Przeliczmy sobie, ile w moźna za tę sumę pożytecznych rzeczy zbudować? (b. g.)

**Szczepienie świń przeciw różycy.** — Straszne spustoszenie wśród trzody chlewnej wyrządziła w ostatnich latach choroba zwana różycą. Aby uchronić rolników od strat przystępują w br. kompetentne władze do zwalczania powyższej choroby drogą profilaktyczną, przy pomocy specjalnych szczepień. Akcja ta ma charakter dobrowolny. Opłaty za szczepienie będą wynosiły ok. 100 zł od sztuki. We własnym, dobrze zrozumiałym interesie wszyscy właściciele świń winni poddać je szczepieniu.

## SREM

**Święcenia kapłańskie.** Trzech synów naszej parafii, a mianowicie ks. ks. Zenon Robaszyński, Edward Tomaszewski i Zygmunt Chwilkowski otrzymali w dniu 21 lutego br. święcenia kapłańskie z rąk J. Eksk. Ks. Arcybiskupa Dymka w Prokatorze Poznańskim. Nowo wyswięconym księżom życzymy „Szczęść Boże” w trudnej i odpowiedzialnej pracy duszpasterskiej. (jk)

# Ociemniali zorganizowali akademję

w rocznicę Armii Czerwonej

W Państwowym Zakładzie Szkoleniowym dla Ociemnialych Inwalidów Wojennych w Jarogniewicach i Głuchowie, odbyła się w dniu 24 ubm. z okazji rocznicy powstania Armii Czerwonej uroczysta akademja, na której obecni byli poza mieszkańcami Zakładu także przedstawiciele ludności miejscowej. Ociemniali inwalida wojenny kpt. Jan Trznadel wygłosił referat o Armii Czerwonej i tworzeniu się kadr Wojska Polskiego w Związku Radzieckim. W części muzycznej ociemniali prof. Bielajew odegrał na forte-

planie szereg utworów kompozytorów radzieckich, oraz odśpiewał przy własnym akompaniamencie parę pieśni rosyjskich, a ociemniali żołnierz Czesław Wrzesiński odczytał wspomnienie z walk pod Lenino, przepłatanie żołnierskimi piosenkami, które wykonał kwartet z tow. amatorskiego zespołu orkiestrowego.

Akademja jest jeszcze jednym dowodem na to, że ociemniali nie chcą się separować od życia społecznego.

Robert Krawiecki

## Latem na boisku — zimą na scenie

**Gostyń.** Miejskowy klub sportowy KKS - Kania (obecnie KS ZZK - Kania), który w sezonie rozgrywek piłkarskich daje tu mieszkańcom b. wiele miłych niespodzianek i rozrywek na

## RAWICZ

**Na zaproszenie Pow. Rady Kultury** przybył do Rawicza prof. dr Silnicki z Poznania. Wykład, którego tematem był: „Podstawy kultury polskiej” w niczym nie przypominał szablonu. Cieniutka, dydaktyczna nitka przewijająca się przez cały czas rozbudzała najszlachetniejsze myśli wśród słuchaczy: poczucia dumy narodowej. Precyzja słowa, szlachetność myśli i śliczny, staranny język sprawiły, że wykład nie został „wysłuchany” a przeżyty. (TAT)

**Szrajberówna w Rawiczu.** Staraniem Dyrektora Państwowego Liceum: Gimnazjum w Rawiczu odbył się dla młodzieży szkolnej poranek muzyczny w wykonaniu znanej artystki poznańskiej Marii Szrajberówny przy akompaniamencie młodego pianisty Mieczysława Wojciechowskiego. Swoją bardzo urozmaiconą program, obejmujący przeważnie muzykę klasyczną, artystka poprzemiała wykładem zaznajamiającym słuchaczy z treścią utworów muzycznych i zyciorysem poszczególnych kompozytorów. Odegrano utwory Bacha, Friedmana-Bacha, Padre Martin, Pugraniego, Rameau, Riesa, wreszcie Kreislera, Wieniawskiego i Miynarskiego.

W godzinach wieczornych w sali Domu Społecznego p. Szrajberówna dała koncert dla starszej publiczności. Koncert ten odbył się staraniem Powiatowej Rady Kultury. Program obejmował Wieniawskiego „Koncert D-mol” Chopina — Sarasate — „Nocturn”, Riesa — „Perpetuum mobile” — jest to utwór wirtuozowski, błyskotliwy. „Tańce cygańskie” — Naszeza — „Romans andaluzyski” Sarasate, Kreislera „Cierpienia miłosne” i „Tańcząca lalka” Poldini’ego.

Sala szczególnie wypełniona publicznością najwzorniej świadczy, że tego rodzaju impreza znajdzie zawsze żywy oddźwięk wśród społeczeństwa rawickiego. (TAT)

swym boisku zdobył się w początkach lutego na nieoczekiwany ze strony mieszkańców Gostynia wyczyn. Członkowie klubu, czując, że sucha zaprawa gimnastyczna w okresie zimowym nie wyczerpuje pełni ich młodych sił, zawiązali w swym gronie kółko teatralne. Zapal, silna wola i twarda ręka kierownictwa nie dały długo czekać na wynik

W 6 tygodniu swego istnienia, w sali tuł. kina, sportowcy wystąpili w roli „artystów” dając pełną humoru, śpiewu i tańca rewję. Na program złożyły się udane popisy taneczne, skecze, arcykomizm jednoaktówki i „lubiane przez gostyniaków aktualności. Podczas przerw między poszczególnymi numerami programu, doskonała orkiestra miejscowa nie pozwoliła nudzić się obecnym

O powodzeniu rewii może świadczyć fakt, że na 3 dni przed premierą zdobyć 10 biletów należało do niemożliwości. Drugi fakt, że trzy razy sala była wypełniona po brzegi, mówi sam za siebie.

Jesteśmy przekonani, że niezmordowany prezes tego klubu p. Br. Janowski nie pozwoli swym sportowcom-artystom spocząć na laurach i w niedługim czasie pokaże nam ich w nowej rewii. Bijemy brawa i czekamy! (Kow.)

## WOLSZTYN

**Likwidacja szajki włamywaczy.** Niedawno podawaliśmy wiadomość o ujęciu kilku członków szajki włamywaczy. Prowadzone uporczywie dochodzenia ujawniły dalszych członków tejże szajki, którymi okazali się Franciszek Rydlewski, Stanisław Kaźmierczak, Edmund Antkowiak, Jan Rodzynek z Wroniaw pow. Wolsztyn, Władysław Nowak z Nowej Wsi i Franciszek Ludwiczak z Wolsztyna. Dopełnili oni pełną listę szajki, która ma na sumieniu 28 różnych kradzieży. Odstawiono ich do Sądu Okręgowego w Lesznie, gdzie oczekują na rozprawę. (tr)

Dnia 27 lutego 1948 r. zmarła po krótkich cierpieniach nasza najdroższa matka, babcia śp.  
**ze Stańków**  
**Apolonia Wittchen**  
przeżywszy lat 75.  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 marca o godz. 10 z domu żałoby  
W ciężkim smutku pograżeni  
**dzieci i rodzina**  
Dormowo (młyn) pow. Międzychód. 5650

Za nadesłane  
Wzorne życzenia w dniu naszego ślubu składamy serdeczne podziękowania.  
**Stanisław i Halina z Ratajskich Patryasowie**  
Książ pow. Śrem, luty 1948 r. 5382

**Dla Fabryk i Wytwórni Cukierniczych**  
Polecam: Formy gipsowe w bogatym asortymencie, na baranki, zajaczkę, kurki i jajka cukrowe.  
**FR. LEWANDOWICZ** p2128  
Maszyny, Przybory i Surowce Cukiernicze Inowrocław, Św. Duchy 26, tel. 16-26, rok zał. 1924

**Ostrzegamy**  
przed kupnem skradzionej maszyny do liczenia marki Thales AE 54117.  
Techniczna Obsługa Rolnictwa, Poznań, pl. Wolności 14, tel. 17-75. 2b-474

**I znów... Wul-Gum**  
Poznań, Garbary 15 nr Telef 21-36 — 95-61  
sprzedaje:  
nowe opony i dętki importowane z Ameryki oraz wulkanizuje we własnych zakładach wszelkie opony i dętki samochodowe, jak i rowerowe i inne wyroby gumowe. 2a-214

**GOSPODA WIEJSKA**  
Spółdzielnia z odp. udz. w Poznaniu  
zawiadamia P.T. Członków i Klientów, że otwarty został nowy  
**sklep spożywczy (punkt rozdzielczy)**  
przy ulicy Sikorskiego 33  
2a-272

Dnia 26 lutego 1948 zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św. moja najukochańsza żona i nasza kochana mamusia, śp.  
**z Krzyżanek**  
**Helena Palczewska**  
przeżywszy lat 50.  
W nieutulonym smutku pograżeni  
mąż, synowie i rodzina  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29 bm., o godz. 15 z domu żałoby, Wrocław, Parkowa 36.  
Poznań, Środa, Bydgoszcz, Hnuszyn, Pniewy, Łódź, Międzychód 2b-471

Rok założenia 1920  
**Warsztaty Ortopedyczne**  
**F-a P. NIEDZIELA POZNAŃ**  
Dolna Wilda 20 tel. 36-66 dawn. Al. Marcinkowskiego 24  
wykonuje  
szluczne nogi, ręce, gorsy, wszelkie aparaty, ortopedyczne, opaski brzuszne, pooperacyjne ze zbiornikami do kału, lecznicze, przedpociążowe, na opuszczenie żołądka i jelit oraz wkładki ortop. do płaskostóp.

**Różne**  
Wypożyczam ślubne suknie wełny, Jackowskiego 40. Talarowska. 4314  
Uwaga! Fachowo i tanio wszelkie prace ogrodnicze w Poznaniu i okolicy wykonuje „Pogotowie Ogrodnicze” Bratniej Pomocy Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu, Dąbrowskiego 169 tel. 37-43. p2126

SPÓŁDZIELNIE, KSIĘGARNIE, KUPCY nabywają bezpośrednio po cenach wytwórczych  
**KSIAŻKI DO NABOŻEŃSTWA DEWOCJONALIA**  
w firmie:  
**H. MIECZNIK i S-ka**  
Hurt. sprzedaż art. kult.-religijnych  
Częstochowa, 3-go Maja 28  
Wzory i cenniki na żądanie. Wysyła towaru na prowincję. 2b-367

**Książkowa (y) — bilansistka**  
potrzebna zaraz  
Zgłoszenia pisemne lub osobiste  
**Wielkopoiska Spółdzielnia Rybacka**  
ul. Warszawska 8 p2103

**SZTANDARY** p 2012  
**PARAMENTA KOŚCIELNE**  
wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych  
**IRENA SZALOWA**  
Poznań ul. Skarbowska 23 Tel. 12-54

**Wytwórnia Nitrozwiązków Łegnówo.**  
w Łegnowie k/Bydgoszczy  
zakupi  
**zbiornik żelazny (Walczak)**  
na ciśnienie 6 — 8 Atm., około 2 m średn. i 7 — 10 m długości  
Oferty kierować na wyżej wskazany adres. 2b-432

**Ubrania robocze granatowe**  
dwuczęściowe w cenie zł 1.950, —  
oraz jedwabne damskie płaszcze biurowe  
poleca:  
**TARI ZAKUP — Fejks Konieczny**  
Poznań, Dąbrowskiego 46, tel. 34-61 i 39-16.  
Uwaga: wejście z Rynku Jeżyckiego. p-2121

Okręgowy Urząd Likwidacyjny Biuro Obwodowe w Nowym Tomyślu  
Przetarg  
Okręgowy Urząd Likwidacyjny Biuro Obwodowe w Nowym Tomyślu  
Do przetargu wystawione zostaną różne przedmioty domowego użytku, krowa, narzędzia weterynaryjne, części rowerowe, maszyny do szycia, motory elektryczne, materiały tekstylne itp.  
Szczegółowy wykaz przedmiotów wystawionych do przetargu będzie wyłożony do publicznego wglądu na 3 dni przed przetargiem a przedmioty można oglądać pół godziny przed rozpoczęciem licytacji.

**Przetarg nieograniczony**  
Centrala Tekstylna ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie terminowe budynku — (pawilonu detalicznych sklepów wzorowych) na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.  
Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 8. III. 1948 r. o godz. 12 w biurach Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. M. Focha nr 14 II piętro, pokój nr 24, gdzie też najpóźniej do tej godziny należy składać oferty.  
Wadium przetargowe w wysokości zł 50 000, — należy wpłacić na konto Centrali Tekstylnej — Hurtownia w Poznaniu w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Poznaniu i dowód wpłaty dołączyć do oferty.  
Podkładki przetargowe — jak warunki szczegółowe przetargu, kosztorysy ślepe, deklaracje, wzór umowy i t. p. otrzymać można począwszy od dnia 2. III. 1948 r. w godzinach od 11 do 14 codziennie do dnia 6. III. 48 r. w biurze Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. M. Focha nr 14 II piętro, pokój nr 24 za zwrotem kosztów w sumie zł 300, —. Tamże udzielać się będzie szczegółowych wyjaśnień.  
Centrala Tekstylna zastrzega sobie wybór oferenta, powierzenie całości lub części robót albo i całkowite unieważnienie przetargu bez podania powodów.  
Poznań, dnia 28 lutego 1948 r. 2b-478

# Wiosna śląskiego odrodzenia

Rok 1848 zaczął się na Górnym Śląsku pod znakiem niebywalej klęski. Neurodzaj kilku lat, a zwłaszcza ostatniego roku, który dotknął przede wszystkim ziemniaki, główne pożywienie pańszczyźnianej ludności wiejskiej, spowodował wielki głód już w miesiącach zimowych. Z głodem sprzymierzyła się zaraza, którą określano jako tyfus głodowy. Ludzie marli tysiącami. W samym tylko powiecie pszczyńskim zmarło do końca 1847 roku 1000 osób z głodu, a 7000 na tyfus. Lekarz polski z Krakowa, Władysław Weżyk, który niósł pomoc chorym, sam padł ofiarą zarazy.

W Raciborzu zmarła połowa lekarzy, a władze pruskie zabroniły innym przyjeżdżać na ten teren. Przepisy sanitarne rozklejano po wsiach w języku niemieckim, którego nikt nie rozumiał. Tu ujawniła się jaskrawo przepaść między rządami a ludem. Nic dziwnego, że w niektórych powiatach nie było rodziny śląskiej, która by nie poniosła ofiar. Ogółem pokos śmierci tej strasznej zimy wyniósł 50 000 zgonów na terenie regencji polskiej. 10 000 sierot pozostało z tych ciężkich dni, ale nawet i tych nie udało się utrzymać przy życiu.

Klęska głodu spadała wyłącznie na polską ludność wiejską. Zagrodnicy zadłużyli się musieli po dworach, a nie mogąc spłacić długu, tracili prawo użytkowności gruntu i podlegali wysiedleniu. Ziemianie pruscy, chcąc rozładować wzburzoną nienawiść poddańców — starali się ją przetrucić — na polskich księżych. Tłumaczyli ludowi, że księża przeklewały wódkę, przekleli także ziemniaki.

Akcja ta wymierzona została przeciwko Towarzystwu Wstrzeźliwości, jedynej organizacji, skupiającej od kilku lat rzesze ludu polskiego, którą założył proboszcz piekarski, ks. Alojzy Ficek, wychowanek Akademii Krakowskiej. Towarzystwo to wypowiedziało walkę pijaństwu, szerszemu przez niemieckich dziedziców, którym liczne karczmy (jedna przypadała na 282 głowy, przy spożyciu 15 kwart gorzałki na głowę) dawały olbrzymie zyski. Skutki zorganizowanej wstrzeźliwości odczuł dotkliwie dziedzic pruski na swoich kieszniach. Nic też dziwnego, że ubytek rąk roboczych, wywołanych śmiertelnością i wysiedleniem zadłużonych, wyrównywano teraz osadzaniem na ich miejscu nowych, obcego pochodzenia.

Głód, zaraza, wódka — obraz rozpaczliwy... Obezwładnione w ten sposób lud wiejski na Śląsku, ten sam, który w latach 1766—1811 sześciokrotnie zrywał się do buntów przeciwko pruskim panom. Dlatego też powiew wolności, idący z „Wiosny Ludów”, zastał wieś śląską obumarłą, niezdolną do żadnych poczynań, choć tu właśnie więcej było materiału palnego, niż w Poznańskim, gdzie pańszczyznę zniesiono (jak zresztą w całym państwie pruskim, z wyjątkiem regencji opolskiej) już w roku 1823.

Pozostały miasta śląskie. Infiltracja żywiołu niemieckiego była tam znaczna; pionierzy niemieccy mieli inne cele wśród ludności miejscowej, niż buntowanie się przeciw absolutyzmowi. Liberalne prądy, nurtujące w Niemczech, sięgały jedynie po Wrocław. Ale nawet we Wrocławiu ruchy rewolucyjne odbyły się bardzo słabo... Na wieś o wypadkach w Berlinie wystawiono tam jedynie gwardię narodową, która zresztą nie odegrała czynnej roli.

## Rozruchy w Bytomiu

Na tle tym szczególnej wagi nabierają wypadki, które w tym czasie poczęły się rozgrywać w Bytomiu. Genezę ich okrywa jeszcze dotąd mrok historii. Dlatego niepodobna dotychczas wyjaśnić źródłowo zajęć bytomskich z 10 czy też 11 marca 1848 roku. Uderza przede wszystkim okoliczność, że wyprzedyli one o osiem dni Berlin, a o dziesięć Monachium. Istnieją więc dwie możliwości: albo rozruchy w Bytomiu wywołały czynniki miejscowe samorzutnie, albo były one dziełem rewolucjonistów, przybyłych tu z Zachodu (może nawet przy współudziale emisariuszy Stowarzyszenia Ludu Polskiego), którzy nie czekając na hasło z Berlina, podjęli walkę z absolutyzmem pruskim w centrum zagłębia przemysłowego wciśniętego między Austrię a Rosję, licząc na po-

parcie robotników. Ta druga ewentualność jest bardziej prawdopodobna ze względu na to, że charakter rozruchów był wybitnie socjalny.

Według znanej relacji 10 względnie 11 marca pojawili się na rynku „powstańcy”, prawdopodobnie przybysze zamiejscowi, którzy ukrywali się w sąsiednich domach. Zaczęli oni wznosić okrzyki przeciwko ogólnemu uciskowi, domagając się zrównania w prawach z warstwą uprzywilejowaną. Bytom był wówczas małym miastem, liczącym 4000 mieszkańców. Nic więc dziwnego, że wieść o tym, co dzieje się na rynku, obiegła wszystkich i kto żywo, podążył przyrzeć się temu niezwykłemu widowisku. Sądzić należy, że zapal manifestantów porwał za sobą przynajmniej część ludności Bytomia. Jednocześnie zawiadomił ktoś górników na kopalni w Szarleju i ci niezwłocznie porzucili pracę i w roboczych ubraniach, z kilofami na ramionach, zwartą gromadą przemaszerowali do Bytomia. Przybycie tak poważnej siły — a Niemców wśród górników nie było! — zaniepokoiło komendanta miejscowego garnizonu pruskiego, który dał rozkaz szwadronowi huzarów, by szarżą rozprzedał zgromadzone tłumy. Husarzy uderzyli istotnie z ulicy Gliwickiej i wyparli manifestantów z rynku na sąsiednie ulice.

Uderza w tej relacji brak jakichkolwiek nazwisk działaczy, którzy już w najbliższych miesiącach uczynią z Bytomia ośrodek narodowego i politycznego ruchu polskiego na Śląsku.

## Prasa i wybory

Tymczasem wybuchły rozruchy w Berlinie. Król Fryderyk Wilhelm IV, przerażony niedawnym upadkiem Ludwika Filipa we Francji i świeżymi wieściami z Wiednia, nie odważył się podjąć walki z tłumem i 18 marca przyrzekł nadać Prusom konstytucję i zwołał Zgromadzenie Narodowe.

W następstwie tego w całym państwie pruskim — rozpoczęto agitację przedwyborczą. Na Śląsku powstały dwa polskie kluby polityczne: „Narodowy” i „Demokratyczny”. Rozwinęła się niezwykle prasa polska, której dotąd prawie nie było. W Bytomiu zaczyna wychodzić „Dziennik Górnośląski”, redagowany przez emigrantów z Krakowa: Józefa Lępkowskiego i Mierowskiego przy współpracy nauczyciela śląskiego i pisarza, Józefa Lompego. Pierwszym wydawcą „Dziennika” był Teodor Heneczek, pochodzący z Częstochowy, który założył w Piekarach polską drukarnię, odpowiedzialną do tych celów. Nauczyciel ewangelicki w Pszczynie, Krystian Schemmel, którego „Tygodnik Polski”, wychodzący od 1842 r., upadł, zaczął wydawać teraz „Tygodnik Górnośląski”. Sam Lompe zaczął redagować w Oleśniu „Telegraf”, tygodnik „dla polepszenia wyćwiczenia i wynaczenia ludu”. Ks. Ficek, wznowiając propagandę wstrzeźliwości, podjął w Piekarach wydawanie „Tygodnika Katolickiego” i „Listów Mariańskich”.

Pojawienie się od 1831 r. na terenie Śląska polskich emigrantów politycznych mogło wesprzeć budzącą się świadomość narodową wśród ludu śląskiego, niemniej jednak ruch ten był samorodny i czekał tylko na rodzimych i sprzyjającą chwilę, by, jak woda zaskórna, wydobyc się na powierzchnię. Dnia 8 maja wybrany został w wyborczym powiecie bytomskim poseł do Zgromadzenia Narodowego w Berlinie, 44-letni proboszcz bytomski, ks. Józef Szafranek. Jednocześnie w powiecie oleśńskim wybrano rolnika Gorzółkę, a w rejonie Mysłowic — rolnika Mildnera z Janowa.

## Akcja polityczna

Ks. poseł Szafranek stał się od razu przywódcą polskiego ruchu narodowego na Śląsku i zgromadził koło siebie wszystkich jego pionierów: Lompego, Kosickiego, Lępkowskiego, nauczyciela Smółkę i innych. Oni to zwołali do Bytomia na dzień 13 czerwca zjazd delegatów 200 gmin śląskich, reprezentujących pół miliona ludzi, celem uchwalenia opozycji, którą miał ks. Szafranek przedłożyć Zgromadzeniu w Berlinie. Zjazd ten, będący właściwie sejmikiem całej dzielnicy, jest szczytowym wydarzeniem „Wiosny Ludów” na Śląsku, nie mającym wówczas żadnego odpowiednika na terenie wszystkich ziem polskich.

Zjazd bytomski uchwałił zażądać od Zgromadzenia Narodowego pełnego równouprawnienia dla języka polskiego na Śląsku, w szkołach, urzędach i sądach. Wszelkie zarządzenia władz, ustawy, nawet protokoły Zgromadzenia winny być ogłaszane również w polskim tłumaczeniu. Nauka języka pol-

skiego winna objąć również szkolnictwo średnie na Śląsku, zwłaszcza seminaria nauczycielskie, a także oprócz się o katedrę uniwersytecką we Wrocławiu. Domagano się wreszcie, by nieznaną dotychczas niemiecką nie była przeszkodą w otrzymywaniu stanowisk urzędowych.

Petycję tę przedłożył ksiądz Szafranek 21 lipca Zgromadzeniu w Berlinie, przemawiając ku oburzeniu całej niemieckiej prawy w języku polskim. Przerażeni posłowie niemieccy ze Śląska postarali się dla niego u biskupa wrocławskiego Diepenbrocka o zakaz zasiadania na ławach poselskich lewicy. Ksiądz Szafranek usuchał władzy duchownej w ten sposób, że zamiast siedzieć — stał przed ławami lewicy. Gdy widział, że Zgromadzenie chce przejść do porządku nad jego wnioskiem, przedłożył niebawem drugą petycję z 2.500 podpisami z 200 gmin. Zanim jednak weszła ona pod obrady, reakcja wzięła górę i 4 grudnia król rozwiązał Zgromadzenie.

## Praca kulturalno-oświatowa i represje

Działacze bytomscy nie ograniczyli się do akcji politycznej. Powołali do życia „Towarzystwo pracujących dla oświaty ludu śląskiego”, na którego czele stanął Kosicki. Zorganizowało ono w krótkim czasie w szeregu miast i wsi śląskich biblioteczki i czytalnie polskie. Towarzystwo to zabiegało również u władz prowincjonalnych o większe prawa do języka polskiego. W następnym roku Lompe i Smółka założyli jeszcze „Towarzystwo nauczycieli Polaków”, pierwszy polski związek zawodowy na Śląsku.

Niestety, wzrost sił reakcyjnych, złamanie siły oporu polskiego w Poznańskim i wygasanie ruchów rewolucyjnych w Europie — nie pozwalały śląskim Polakom zrealizować ich słusznych żądań.

Ostre zarządzenia i szykany represyjne położyły już wkrótce kres tak pięknie rozwijającej się prasie polskiej na Śląsku. Redaktorów Lępkowskiego i Mierowskiego wydano jako obcokrajowców do Austrii. Zlikwidowano świeżo powstałe towarzystwo oświatowe, nauczyciela Smółkę, który był ich duszą, przeniesiono z Bytomia do Tarnowskich Gór, Lompego pozbawiono posady, a ks. Szafranek, powtórnym wybrany poseł w 1849 r., nic już nie zdołał działać i wycofał się z życia politycznego.

## Skutki przebudzenia

„Wiosna Ludów” na Śląsku nie przeszła jednak bez śladu. Zniosła przede wszystkim pańszczyznę w ostatnim zakątku Prus — Regencji Opolskiej. Stworzyła podstawę dla dalszych wysiłków, podejmowanych w obronie języka polskiego przez dwóch mężów o patrystycznych dla ziemi śląskiej: Kosickiego i ks. Bernarda Bogedaina, radcę szkolnego Regencji Opolskiej, który już jako członek Izby Wyższej Zgromadzenia popierał petycję Szafranek.

Bogaty Kosicki mógł sobie pozwolić na wydawanie własnym kosztem w Piekarach „Poradnika dla ludu Górnośląskiego”, redagowanego przez Lompego, który rozsyłał bezpłatnie po gminach. Uporczywymi zabiegami wyjednał nadto u rządu pruskiego wydawanie polskiego dodatku do „Dziennika Urzędowego” Regencji Opolskiej.

Ks. Bogedain — choć sam niemieckiego pochodzenia — wymagał od nauczycieli dobrej znajomości języka polskiego, a zorganizowane przez niego polskie szkolnictwo ludowe przetrwało aż do r. 1872. Wydawał też „Gazetę polską dla ludu polskiego”, polskie książki i śpiewniki.

„Dzięki tym wysiłkom świadomość narodowa Ślązaków rozbudzona ożywczo tchnieniem „Wiosny Ludów” rozwijała się i krzepła nadal. Podczas „walki kulturalnej” wodzem ich duchowym był Karol Miarka, przez ks. Bogedaina „odkryty”. Proces dziejowy nie dał się już zatrzymać.

Kazimierz Golba

## Echa wieczorów autorskich „Czytelnika”

Dowodem powodzenia akcji „Autor wśród swoich czytelników” jest zorganizowana przez społeczeństwo kolskie ankieta po odczycie Tadeusza Brezy w dniu 16. II. br. Zawierała ona trzy pytania:

1. Czy należy wprowadzić stałe wieczory autorskie?
2. Jaką odrośnięć z nich korzyść?
3. Jakich autorów pragnę przede wszystkim poznać?

Z otrzymanych po upływie tygodnia odpowiedzi wynika: Na pierwsze pytanie wszystkie odpowiedzi — tak. Odpowiedź na drugie pytanie pokrywa się z intencją, jaką kierowali się ini-

# Za czy przeciw średniemu przemysłowi na Ziemiach Odzyskanych

Problem przemysłu średniego na Ziemiach Odzyskanych jest stosunkowo dotychczas najmniej zbadany. Jest to zagadnienie którym żywo interesują się nasi ekonomiści i na grudniowej sesji Komisji Rady Naukowej sprawa ta była przedmiotem ożywionej dyskusji. Pod pojęciem średniego przemysłu należy rozumieć zakłady przemysłowe państwowe, spółdzielcze i prywatne zatrudniające od 20 do 200 robotników z wyłączeniem warsztatów rzemieślniczych. Ilość dokładna tych zakładów jest nieznana. Wiemy jedynie, że mieszczą się one w ogólnej liczbie około 3500 większych i średnich zakładów przemysłowych, jakie objęliśmy po odzyskaniu Śląska, Nadodrza, Warmii i Mazurów.

Część z nich została skomasowana z większymi zakładami przemysłowymi, część zaś zdemontowana, gdyż wymagała nierentownych wkładów inwestycyjnych. Zjednoczenia przemysłowe, które objęły w posiadanie średnie zakłady przemysłowe, część z nich unieruchomiły. Na sesji Rady Naukowej rzeczoznawcy i ekonomiści nasi, wypowiedzieli się przeciwko komasacji.

W związku z powyższym Rada Naukowa, postanowiła zwrócić się do Głównego

Urzędu Statystycznego o sporządzenie ewidencji zakładów średniego przemysłu na Ziemiach Odzyskanych z podziałem branżowym i terenowym (powiatami), z podaniem ilości zatrudnionych w zakładach pracowników, procentu zniszczenia zakładu i ich formy prawnej.

Niezależnie od tego Rada Naukowa postanowiła powołać do życia Komisję ankietową, która przeprowadziłaby badania dotyczące trudności związanych z prowadzeniem zakładów przemysłu średniego na Ziemiach Odzyskanych, przyczyn komasacji i demontażu powodów unieruchomienia zakładów oddanych zjednoczeniu, środków jakie należało by zastosować w celu uruchomienia względnie włączenia w produkcję istniejącego kapitału rzeczowego.

Dopiero na podstawie wyników przeprowadzonej ankiety można będzie mieć pełny obraz stanu średniego przemysłu na Ziemiach Odzyskanych. Już dziś jednak Rada Naukowa stwierdza, iż istotne racje ekonomiczne jak i polityka osadnicza przemawiają za utrzymaniem względnie restytucją przemysłu średniego na Ziemiach Odzyskanych.

## Gorzów buduje nową szkołę

Gorzów. W ub. sobotę, dnia 21 bm. odbył się tradycyjny wieńiec na miejscu odbudowy nowej, wspaniałej szkoły powszechnej przy ul. Kosynierów Gdynskich 4/6. Nowoczesny ten gmach ma być oddany do użytku młodzieży jeszcze w bież. roku. Odbudowę prowadzi kierownictwo gorzowskiego obwodu S. P. B. Na uroczystości przybyli m. in. prezydent miasta Z. Kułowski, naczelnik miejscowego wydziału odbudowy p. budowniczy Bogdan Grams, przedstawiciel Zarządu Miejskiego inż. Więckowski, prowadzący budowę szkoły p. budowniczy Franciszek Nowak, kierownik SPB p. budowniczy Zdzisław Skoczek oraz wszyscy zatrudnieni przy odbudowie pracownicy.

Obwód gorzowski SPB w ostatnim czasie ukończył pierwszy etap pracy przy odbudowie potężnego gmachu przy

ul. Zukowa dla ZEOP-u, aulę szkoły powszechnej przy ul. Grobli na Zamostcu (gdzie na sumę 70 000,— zł robót wykonano bezinteresownie jako dar pracowników SPB dla dzieci szkolnych tej dzielnicy), na terenie Rzeźni Miejskiej ukończono budowę budynku administracyjnego. Poważne roboty wykonano na terenie Gazowni Miejskiej i Państwowego Gimnazjum Energetycznego.

Gorzowski SPB zatrudnia w tej chwili około 50 pracowników a liczba ta — na skutek poważnego zwiększenia się zleceń — wydatnie się zwiększy.

Na uroczystości wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień, z które w imieniu zespołu podziękował jeden z najmłodszych pracowników p. Stanisław Strykowski.

(wjc)

## Szczecin otrzyma nowy gmach teatralny

Miasto Szczecin posiada w tej chwili trzy zespoły teatralne, które jednakże nie mają właściwych warunków do rozwoju, z powodu braku odpowiedniej sali teatralnej. Dawny teatr niemiecki uległ w czasie wojny zniszczeniu i właściwie czynne w Szczecinie zespoły tułają się po różnych „dostosowanych” dla celów teatralnych salach. Zasadniczy zespół szczeciński „Teatr Polski” ma do dyspozycji salę przebudowaną z dawnego kina, która nie tylko że nie nadaje się na cele teatralne, ale jeszcze położona jest w dzielnicy portowej, do której dotarcie ze śródmieścia nie jest łatwym problemem.

Z tej przyczyny zagadnienie budowy nowego gmachu teatralnego już od dawna jest jedną z ważniejszych spraw miejskich i wojewódzkich władz kulturalnych. Po wielomiesięcznych dyskusjach postanowiono na cele teatralne przebudować gmach dawniej-

szej niemieckiej Komunalnej Kasy Oszczędności przy placu Żołnierza.

Ostatnio projekt ten przedyskutowała rada miejska. Położenie gmachu jest dobre, znajduje się on bowiem w samym centrum miasta. Koszt przebudowy musiałby wynosić około 30 milionów złotych.

W związku z akcją budowy teatru w Szczecinie wysuwa się jeszcze kwestia kostiumów, jakie znajdowały się w dawnym teatrze szczecińskim, a które zostały w roku 1945 zdeponowane w jednym z teatrów poznańskich. Obecnie Poznań odmawia wydania tych kostiumów i z tej przyczyny teatr szczeciński nie może wystawiać sztuk kostiumowych. Byłoby bardzo pożądanym, aby ta sprawa została przez właściwe czynniki szybko załatwiona. Poznaniowi napewno kostiumy te nie są tak bardzo potrzebne, a w ten sposób umożliwiliaby wystawianie Szczecinowi sztuk np. Fredry itp. (ZAP)

## Dorobek naukowy Instytutu Geograficznego U. P.

Ważnym dorobkiem naukowym polszczyźni mogą uczynić Instytut Geograficzny Uniwersytetu Poznańskiego. Prace przedwzięte dyr. Instytutu prof. dr. Augusta Zierhoffera obejmują m. in. publikacje pt. „Klimat dorzecza Odry”, „Morfologia Pomorza Zachodniego”, podręcznik „Świat w cyfrach” itp. Ponadto opracował prof. Zierhoffer tablice do geografii fizycznej.

Docent dr. Bogumił Krygowski opublikował prace pt.: „Ziemia Lubuska”, „Monografia przemysłu materiałów budowlanych województwa poznańskiego”, „Zarys geologiczno-morfologiczny południowego Polesia”, „Morfologia dorzecza Odry” itp.

„Zagadnienia położenia osiedli wiejskich w Polsce w zależności od rzeźby terenu” opracował mgr. Bolesław Swiderski. Antropogeografię puszczy Jasnoborskiej opracowała mgr. Monika Maskulińska, a dr. Józef Bajerlein z współpracownikami przeprowadza badania limnologiczne na jeziorach wągrowieckich.

„Nawodnienie dorzecza Odry” oraz „Nawodnienie Tatr i dokolnego Podtatra” opublikował dr. Jerzy Młodziejowski. Mgr. Stefan Majdanowski ogłasza wyniki badań nad zagadnieniami: „Jeziora dorzecza Odry”, „Morfologia Wielkopolskiego Parku Narodowego” oraz „Morfologia głałna doliny Strążyńskiej w Tatrach”.

Poza tym prowadzona jest praca zbiorowa nad zależnością gęstości zaludnienia od podłoża na nizinie zachodniopolskiej, oraz nad zależnością gęstości zaludnienia od sieci rzecznej. (lc)

## W NAJBLIŻSZYCH DNIACH RUSZA OMNIBUS

5415

WŚRÓD LODÓW PÓZNOCY  
TOMIK DRUGI  
„BIBLIOTEKI ROMANÓW I POWIEŚCI”  
JUŻ SIĘ UKAZAŁ  
Cena 21 50 —  
SPRZEDAŻ W KIOSKACH GAZETOW. I W KSIĘGARNIACH SPÓŁDZ. WYD.  
„CZYTELNIK”  
Prenumeratory otrzymują P o c z t ą  
W2b-476

# Uwaga automobilści!

Z dnem 1 marca 1948 r. uruchamiamy nasze przedsiębiorstwo pod firmą

## Zakłady Przemysłowe „BLOK”

Sp. z o.o.

w Poznaniu — ul. Strzałowa nr 6

Wykonujemy: szlifowanie cylindrów, szlifowanie wałów korbowych, wyrób tłoków, wyrób pierścieni i sworzni tłokowych, wylanie łożysk syst. odśrodkowym.

2a-279

Obsługa szybka i fachowa

## Fabryka firanek, tiulu i koronek

Szlenkier, Wydga i Weyer S. A. — Warszawa

zawiadania, że

## wyłączną sprzedaż swych wyrobów

na województwo poznańskie, pomorskie i dolnośląskie powierzyła firmie

## DOM HANDLOWY „LENKO”

Śl. Labacki i Ska, Poznań, Wielka nr 26 — Telefon nr 88-46

2a-280

## Plusze meblowe Włny - Jedwabie

połącza  
Hurtownia  
Włókiennicza  
„Modne Tkaniny”  
Łódź, Piotrkowska 91  
2b-351



Poleca  
**Sprzet Domowy**  
Poznań  
Mielżyńskiego 16  
p1584

# CHPD

Centrala Handlowa  
Przemysłu Drzewnego  
Oddział w Poznaniu  
Dyrekcja: Poznań, Wrocławska 4 — Tel. 524-55, 90-61

Poniedziałek  
**1**  
Marca

## Otwarcie Hurtowni Galanterii Drzewnej

Sprzedaż hurtowa  
galanterii drzewnej, zabawek dziecięcych,  
sprzętu sportowego, sprzętu gospodarstwa  
domowego, stylisk, trzonków, oprawek itp.  
w lokalu własnym przy ul. Alejach Marcinkowskiego 24 (w podwórzu)

Sprzedaż rażąca  
mebli w kompletach i pojedynczo dla „ŚWIATA PRACY”  
dostawa urządzeń biurowych dla urzędników i instytucji przez własne  
sklepy sprzedaży detalicznej:

w Poznaniu — Wrocławska 4  
w Gnieźnie — Rynek 8  
w Gorzowie — Drzymały 26

2b-464

# GAJA

Garantowany  
PROSZEK  
DO PIECZENIA  
NA 500GR MAKI

MGR ROMAN GAJ  
SP. Z O.O.  
POZNAŃ  
PATRONA JACKOWSKIEGO 34  
TEL. 6521

2d112

## Ceraty

w różnych szerokościach

### BUKOWSCY

POZNAŃ  
Stary Rynek 98 100  
wejście z ul. Żydowskiej  
(naprz. kościoła). p1674

## OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 6-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel 64-75 i 62-70 (wewn 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

**Meble różne, wielki wybór.** korpulentnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu p1530

**Pianina, fortepiany krzyżowe i do dwóch pedali Skład Fortepianów, Rybaki 28** p1879

**Meble korzystnie poleca Janiak — Belcerowski, Za Bramką 4 (przy Województwie).** p2065

**Pianina pierwszorzędne najkorzystniej Drygas, Skarbowska 15.** p2037

**Półtora lub 3 morgi ziemi ogrodowej sprzedam — ul. Miłczyńska (Rataje), Oferty nr 707 Cytelnik, M. Focha 14.** F377

**PRZEDSTAWICIELA na okręg POZNAŃSKI — poszukuje SPÓŁDZ. PRZEM.-WYTW. „RADOŚĆ”** produkująca budynie, olejki do ciast, proszek do pieczenia i tp. 2b-398 WARSZAWA, Marszałkowska 117

**BMW 326** kabriolet, stan pierwszorzędny sprzedam. Zgłoszenia telefon 9703 od 14 do 15 lub oferty „Głos Wielkopolski” pod nr 5514.

**Mikroskop do badania mięsa** sprzedam. Śniadeckich nr 11 m. 12. 5642

**Akordeon 48 b., garnitur narciarski, narty, buty nr. 42, garnitur sportowy z butami 42, palto przejściowe, kupon materiału. Tel. 516-78.** 5570

**Dyktka** 5, 6, 8 i 10 mm do nabywania  
**J. PAWLEWSKI**  
**L. WIŚNIEWSKI**  
Materiały Budowlane i Opalowe, Poznań, Garbary 60. 5577

## WEŹNĘ, LEN I KONOPIE

najlepiej płaci i wymienia  
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych  
Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40.  
Filia: M. Focha 16 w Halli Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. p1298

**Fortepiany, pianina** markowe korzystnie poleca Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1 i narożnik Półwiejskiej. p1811

**Motocykl DKW 500** jak nowy. Jeskiego 2 m. 14 — Gumowski. 5665

**Bedford cięż. 2 1/2 tony, Renault cięż. 2 tony, Fenomen cięż. 1 1/2 tony Czajca 4, tel. 95-11.** k463

**Radio „Blaupunkt” (7-lamp.)** Marszałka Focha 27 m. 19a. 5664

**KROWY MLECZNE** jalowiec cielne, rasy nizinniej (nadnotecie) wysokiej wartości i wydajności mleka w większych i mniejszych partiach stale do nabycia. Adamski — Chodzież — Rataje, tel. 163 Centrala Szamocin Rynek 3. 4238

**Motocykl BMW 350** m<sup>3</sup> jak nowy sprzedam. Oglądać można: ul. Czarneckiego 7, godz. 13 do 15-tej. 5684

**Futro karakulowe tania.** Oferty nr 584 Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c880

**Radio prąd zmienny tania** sprzedam. P. Wawrzyniak 45, fortepian. 5676

**Okazjonalnie sprzedam samochód GMC ciężarowy z powodu wyjazdu.** Pienicznka, Dąbrowskiego 44 m. 8. 5649

**Garaz z nowych elementów żelbetonowych 130 m<sup>3</sup>.** Telefon 516-78. 5647

**Sypialnia, najwyższej gatunku, gietta brzoza, okazjonalnie, wybór jadalni i kuchni. Zytkowicz, Świętosławska 11 przy Farze. p2131**

**Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe, sprzedaj — kupno — komis. „Lamus”, Steroca 5/6. p2132**

**Lumina poleca w wielkim wyborze:** kryształ, wyroby szklane, serwisy obiadowe, serwisy do kawy, piękne wazy dekoracyjne, drobna porcelana, lampy, żyrandole — plac Wolności 11 (pod Filarami). p2129

**Osobiste**  
Za nadesłane życzenia i kwiaty z okazji naszego Ślubu składamy serdeczne podziękowanie. Eleonora i Edmund Spierlingowie, Opalenica, w lutym 1948. c877

**Najkorzystniej sprzedaj aparat radiowy, fotograficzny, telefon akordion „Emka”, Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. p2072**

**Etui filcowe do okularów, pułdnic, papierosów, artystyczne zabawki, maskoty, monogramy, przybrania wielokrotnie do cukierków poleca Pracownia, św. Marcina 63 m. 8. p2140**

**Materace, ramy sprężynowe, sienniki worki, Wrzeszowiec, Ratajska 7, I pr., tel. 36-31. p1327**

**Międz jabczany (pulp), wieszak partię, sprzedam Słusarek, Dąbrowskiego 79. Telefon 31-56. 5287**

**Gospodarstwo na Zachodzie** odstąpię z ławentarem. Oferty Głos Wielkop. nr 5494.

**Budynki spalony w handlowej** dzielnicy sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. — Wiadomość: telefon 52-433. 2b-458

**Sprzedaje**  
**Fortepiany** sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcina 22, w podwórzu, tel. 23-91. p1347

**Materace, ramy sprężynowe, sienniki worki, Wrzeszowiec, Ratajska 7, I pr., tel. 36-31. p1327**

**Międz jabczany (pulp), wieszak partię, sprzedam Słusarek, Dąbrowskiego 79. Telefon 31-56. 5287**

**Gospodarstwo na Zachodzie** odstąpię z ławentarem. Oferty Głos Wielkop. nr 5494.

**Budynki spalony w handlowej** dzielnicy sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. — Wiadomość: telefon 52-433. 2b-458

**Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Cytelnik”**  
Redakcja: naczelny Jan Zajączkowski  
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 77-49.

Troczono w Drukarni w Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K-49085

**Wysokogatunkowe**  
pasty do polerowania i szlifowania, proszki do spawania żelaza, miedzi, mosiądzu i brzozy, aluminium, stali nierdzewnej i niklu, proszki do hartowania, proszki do cementowania, masy uszczelniające do głowic samochodowych, pasty do docierania kurków i zaworów itp.  
poleca ze składu  
**PIŁAT i S-ka**  
POZNAŃ — św. Marcina 34. — Telef. 44-84  
HURT DETAL

**Wolne posady**  
Inżynierów techników budowlanych do robót mostowych i budynków oraz księgowych przyjmie Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska nr 5. 2b-327

**MASZYNARIKI RĘCZNIARKI**  
samodzielne dobre sły na piaskach damskie potrzebne.  
Wytwórnia Konfekcji Damskiej, Zeylanda 9 m. 2. p2130

**Przetwórnia owoców** poszukuje majstra z gruntowną znajomością produkcji win i przetworów owocowych. Oferty: 2184, Warszawa, Wspólna 50. Biuro Ogłoszeń Pietraszek. 2b-397

**Kasjerka-ekspedientka** znajomością księgowości maszynopisma, prac biurowych, może się zgłosić. Dom Mody „The Gentleman”, Paderewskiego 1. 5470

**Przyjmie pomoc domowa** bez gotowania, małżeństwo z dzieckiem, zaraz. Górki nr 20 m. 2. 5681

**Fryzjer męski, siła pierwszorzędna, egzystencja** zapewniona, z mieszkaniami. Bolesław Krause, Bolesławiec, ul. Ceińska 7 (Dolny Ślask). 5620

**Dziewczyna młodsza z gotowaniem** zaraz potrzebna. Dąbrowskiego 338 m. 1. 5630

**Manikurzystka i pedikurzystka** na 50% potrzebna od 1-go kwietnia do gabinetu leczniczo-kosmetycznego — „Olimpia”. Zgłoszenia: Łądek Zdrój, al. Wolności 1 (Dolny Ślask). c894

**Dziewczyna do prac domowych** zaraz. Sołacz, Mazowiecka 61 m. 1. c889

**Księgową kwalifikowaną** potrzebną zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 5638.

**Chłopiec do posyłek** oraz pakier potrzebny natychmiast. S. Duchowski, Mielżyńskiego 16. p2117

**2 retuszerów portretowych** fachowców poszukuje, dobre wynagrodzenie. Poznań, Rynek Łazarzki nr 10a m. 4, zgłoszenia w niedzielę do godz. 18-tej, w poniedziałek do godz. 12-tej. 5648

**Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe** poszukuje natychmiast **radcę prawnego**  
Oferty z życiorysem do P.A.P. Poznań, Mielżyńskiego 8 nr 651/48  
2b-473

**Najważniejsze audycje radiowe na wtorek 2. 3. 48**  
8.35 „Szalona”, XII-ty odcinek powieści J. I. Kraszewskiego; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczy; 12.25 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Pozn. pod dyr. M. Giełskiego, Kr. Kostal (piosenki), H. Szperka (akomp.); 13.30 Orkiestra detat pod dyr. Chmielewicz i piosenki „Złotych piąt”; 14.00 Koncert solist w z Krakowa; 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Zasada czynnej postawy uczenia w wychowaniu i nauczaniu” w opr. Antoniny Panasówny; 15.00 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 15.10 Felieton pt. „Kopoty muzyczne Johna Stuarta Mill’a” w opr. Waldemara Wojsa; 15.20 „Kalejdoskop muzyczny” z udziałem H. Korfi-Kaweckiej (sopran). Audycja w opr. M. Ostia; 16.25 Kącik szachistów; 16.30 Pogadanka rybacka; 16.40 Skrzynka techniczna; 16.50 „Ze świata radia”; 16.55 „Licytacja na Hi-ho-ho”; 17.00 słuchawisko; 17.35 Muzyka; 18.45 „Szalona” XII-ty odcinek powieści J. I. Kraszewskiego; 19.00 Utwory skrzypcowe w wyk. Zdzisława Rozenera; 19.20 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. pod dyr. Jerzego Gerta; 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R.; 22.15 Koncert Sekstetu P. R.

**Aptekarska siła pomocnicza** z długoletnią praktyką, poszukuje osady w Poznaniu. Oferty nr 722 Cytelnik, M. Focha 14. F392

**Księgowy, dobrze obeznany z księgowością** przebitkową, do prywatnego przedsiębiorstwa przemysłowego, natychmiast potrzebny. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 28. p2135

**Rutynowana maszynistka** przyjmie dodatkową pracę popołudnie, lub pracę do przepisywania na maszynie w dom. Of. Głos Wielkopolski nr 5553.

**Przedstawiciela na okręg POZNAŃSKI — poszukuje SPÓŁDZ. PRZEM.-WYTW. „RADOŚĆ”** produkująca budynie, olejki do ciast, proszek do pieczenia i tp. 2b-398 WARSZAWA, Marszałkowska 117

**BMW 326** kabriolet, stan pierwszorzędny sprzedam. Zgłoszenia telefon 9703 od 14 do 15 lub oferty „Głos Wielkopolski” pod nr 5514.

**Mikroskop do badania mięsa** sprzedam. Śniadeckich nr 11 m. 12. 5642

**Akordeon 48 b., garnitur narciarski, narty, buty nr. 42, garnitur sportowy z butami 42, palto przejściowe, kupon materiału. Tel. 516-78.** 5570

**Dyktka** 5, 6, 8 i 10 mm do nabywania  
**J. PAWLEWSKI**  
**L. WIŚNIEWSKI**  
Materiały Budowlane i Opalowe, Poznań, Garbary 60. 5577

**WEŹNĘ, LEN I KONOPIE** najlepiej płaci i wymienia  
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych  
Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40.  
Filia: M. Focha 16 w Halli Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. p1298

**Fortepiany, pianina** markowe korzystnie poleca Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1 i narożnik Półwiejskiej. p1811

**Motocykl DKW 500** jak nowy. Jeskiego 2 m. 14 — Gumowski. 5665

**Bedford cięż. 2 1/2 tony, Renault cięż. 2 tony, Fenomen cięż. 1 1/2 tony Czajca 4, tel. 95-11.** k463

**Radio „Blaupunkt” (7-lamp.)** Marszałka Focha 27 m. 19a. 5664

**KROWY MLECZNE** jalowiec cielne, rasy nizinniej (nadnotecie) wysokiej wartości i wydajności mleka w większych i mniejszych partiach stale do nabycia. Adamski — Chodzież — Rataje, tel. 163 Centrala Szamocin Rynek 3. 4238

**Motocykl BMW 350** m<sup>3</sup> jak nowy sprzedam. Oglądać można: ul. Czarneckiego 7, godz. 13 do 15-tej. 5684

**Futro karakulowe tania.** Oferty nr 584 Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c880

**Radio prąd zmienny tania** sprzedam. P. Wawrzyniak 45, fortepian. 5676

**Okazjonalnie sprzedam samochód GMC ciężarowy z powodu wyjazdu.** Pienicznka, Dąbrowskiego 44 m. 8. 5649

**Garaz z nowych elementów żelbetonowych 130 m<sup>3</sup>.** Telefon 516-78. 5647

**Sypialnia, najwyższej gatunku, gietta brzoza, okazjonalnie, wybór jadalni i kuchni. Zytkowicz, Świętosławska 11 przy Farze. p2131**

**Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe, sprzedaj — kupno — komis. „Lamus”, Steroca 5/6. p2132**

**Lumina poleca w wielkim wyborze:** kryształ, wyroby szklane, serwisy obiadowe, serwisy do kawy, piękne wazy dekoracyjne, drobna porcelana, lampy, żyrandole — plac Wolności 11 (pod Filarami). p2129

**Osobiste**  
Za nadesłane życzenia i kwiaty z okazji naszego Ślubu składamy serdeczne podziękowanie. Eleonora i Edmund Spierlingowie, Opalenica, w lutym 1948. c877

**Najkorzystniej sprzedaj aparat radiowy, fotograficzny, telefon akordion „Emka”, Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. p2072**

**Etui filcowe do okularów, pułdnic, papierosów, artystyczne zabawki, maskoty, monogramy, przybrania wielokrotnie do cukierków poleca Pracownia, św. Marcina 63 m. 8. p2140**

**Materace, ramy sprężynowe, sienniki worki, Wrzeszowiec, Ratajska 7, I pr., tel. 36-31. p1327**

**Międz jabczany (pulp), wieszak partię, sprzedam Słusarek, Dąbrowskiego 79. Telefon 31-56. 5287**

**Gospodarstwo na Zachodzie** odstąpię z ławentarem. Oferty Głos Wielkop. nr 5494.

**Budynki spalony w handlowej** dzielnicy sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. — Wiadomość: telefon 52-433. 2b-458

**Sprzedaje**  
**Fortepiany** sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcina 22, w podwórzu, tel. 23-91. p1347

**Materace, ramy sprężynowe, sienniki worki, Wrzeszowiec, Ratajska 7, I pr., tel. 36-31. p1327**

**Międz jabczany (pulp), wieszak partię, sprzedam Słusarek, Dąbrowskiego 79. Telefon 31-56. 5287**

**Gospodarstwo na Zachodzie** odstąpię z ławentarem. Oferty Głos Wielkop. nr 5494.

**Budynki spalony w handlowej** dzielnicy sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. — Wiadomość: telefon 52-433. 2b-458

**Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Cytelnik”**  
Redakcja: naczelny Jan Zajączkowski  
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 77-49.

Troczono w Drukarni w Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K-49085

**Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Cytelnik”**  
Redakcja: naczelny Jan Zajączkowski  
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 77-49.

Troczono w Drukarni w Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K-49085

**Fortepian „Bechstein”** Rzepeckiego 27 m. 8. Ewli, zamiana na pianino. 5652

**2 opony 18x190, b. dobre, sprzedam.** Oferty Głos Wielkopolski nr 5675.

**Radio Philipsa klawiszowe 8-lampowe, Skarbowska 23 m. 3.** 5631

**Radio Erres 7-lampowe 3-zakresowy krótkie fale rozbite na 5 zakresów, Tomickiego 1 m. 8 (Śródką). 5618**

**Sprzedam jadalnię „Bidermajer” tania.** 23 Stycznia nr 21 m. 5. 5662

**Samochód „Citroen” 4-drzwiowy, stan bardzo dobry, z powodu wyjazdu. Drużbacka 6, tel. 77-44. 5659**

**Radio „Erres” 10 zakresów, 6 lamp, bardzo dobrze utrzymane.** Oferty Głos Wielkopolski pod nr 5609.

**Kupna**  
**Konie na rzeź kupuje.** Odbiór samochodowy, Zgola, Poznań, Maszalarska 8, tel. 20-20. c756

**Odzież męską, damską kupuje.** Wodna 21, skąd. 4947

**Maszyny pisania, licznica** kupi Marian Bessert, plac Wolności 2, obok PKO p1872

**Sprężyny do budzików** oraz wszelkie narzędzia zegarmistrzowskie kupuje. Sklep przybrosów zegarmistrzowskich Poznań, Focha 63, tel. 63-73, Zawistowski. 5070

**Kupie motor Ford 6-cylindrowy** Canada lub oryginalne tłoki. Zgłoszenia: „Stag”, Mosińska, tel. 156. 5412

**Nożyce elektryczne (giloty)** do blachy żelaznej do 3 mm kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 5458.

**Wieszki pióra** na części, nawet po amane, kupuje P-a Montaż, Roosevelt 6/7. p2054

**Kupię sukno bilardowe** oraz kije i bile. Zgłoszenia: Poznań, św. Marcina 27, skąd radiowy. c870

**Wózek dziecięcy** autko kupię. 27 Grudnia 16, m. 26. 5599

**Obraz św. Huberta** patrona myśliwych znanego malarza kupię. Nowaczyk, Ogrodowa nr 11. p2096

**Adapter szafkowy, piły konwertowe** kupię. Słowackiego 38 m. 5. F390

**Samochód „Siemka”** tylko w dobrym stanie z zapasowym silnikiem spiesznie kupię. Jarochowskiego 32 m. 7. 5613

**2 opony 700x17** tylko w dobrym stanie kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 5545.

**Radio dobre** kupię 4-6 lampowe uniwersalne wzgl. na prąd stały. Zgłoszenia: telefoniczne od 8-18-tej. 52-849. 5552

**Kupię beczki żelazne 200 ltr.** w dobrym stanie. Wiadomość: Spedytor Godurkiewicz, Stowackiego 7, tel. 37-69. 5572

**Samochód**  
osobowy Mercedes lub BMW tylko w dobrym stanie  
Kupię.  
Zgłoszenia telef. 92-27 w godz. od 13-15. p2097

**Kupię maszynę trykotarską**, w dobrym stanie. Oferty Głos Wielkopolski nr 5592.

**Zamiana**  
Zamienię 2 1/2-pokojowe nowoczesne przy kościele łazarzskim na 4 1/2 ewentualnie ogrodem lub willi. Oferty Głos Wielkopolski nr 5632.

**Zamienię 2 pokoje z kuchnią** pracownia w Szczecinie na pokój z kuchnią lub pokój Poznań, Zgłoszenia: Kolejowa 38, m. 17. 5587

**Mieszkanie Poznań 3 pokoje** nowoczesne zamienię na podobne w Warszawie lub bliższej okolicy. — Oferty Głos Wielkopolski nr 5505.

**Wieszki pióra** na części, nawet po amane, kupuje P-a Montaż, Roosevelt 6/7. p2054

**Kupię sukno bilardowe** oraz kije i bile. Zgłoszenia: Poznań, św. Marcina 27, skąd radiowy. c870

**Wózek dziecięcy** autko kupię. 27 Grudnia 16, m. 26. 5599

**Obraz św. Huberta** patrona myśliwych znanego malarza kupię. Nowaczyk, Ogrodowa nr 11. p2096

**Adapter szafkowy, piły konwertowe** kupię. Słowackiego 38 m. 5. F390

**Samochód „Siemka”** tylko w dobrym stanie z zapasowym silnikiem spiesznie kupię. Jarochowskiego 32 m. 7. 5613

**2 opony 700x17** tylko w dobrym stanie kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 5545.

**Radio dobre** kupię 4-6 lampowe uniwersalne wzgl. na prąd stały. Zgłoszenia: telefoniczne od 8-18-tej. 52-849. 5552

**Kupię beczki żelazne 200 ltr.** w dobrym stanie. Wiadomość: Spedytor Godurkiewicz, Stowackiego 7, tel. 37-69. 5572

**Samochód**  
osobowy Mercedes lub BMW tylko w dobrym stanie  
Kupię.  
Zgłoszenia telef. 92-27 w godz. od 13-15. p2097

**Kupię maszynę trykotarską**, w dobrym stanie. Oferty Głos Wielkopolski nr 5592.

**Zamiana**  
Zamienię 2 1/2-pokojowe nowoczesne przy kościele łazarzskim na 4 1/2 ewentualnie ogrodem lub willi. Oferty Głos Wielkopolski nr 5632.

**Zamienię 2 pokoje z kuchnią** pracownia w Szczecinie na pokój z kuchnią lub pokój Poznań, Zgłoszenia: Kolejowa 38, m. 17. 5587

**Mieszkanie Poznań 3 pokoje** nowoczesne zamienię na podobne w Warszawie lub bliższej okolicy. — Oferty Głos Wielkopolski nr 5505.

**Wieszki pióra** na części, nawet po amane, kupuje P-a Montaż, Roosevelt 6/7. p2054

**Kupię sukno bilardowe** oraz kije i bile. Zgłoszenia: Poznań, św. Marcina 27, skąd radiowy. c870

**Wózek dziecięcy** autko kupię. 27 Grudnia 16, m. 26. 5599

**Obraz św. Huberta** patrona myśliwych znanego malarza kupię. Nowaczyk, Ogrodowa nr 11. p2096

**Adapter szafkowy, piły konwertowe** kupię. Słowackiego 38 m. 5. F390

**Samochód „Siemka”** tylko w dobrym stanie z zapasowym silnikiem spiesznie kupię. Jarochowskiego 32 m. 7. 5613

**2 opony 700x17** tylko w dobrym stanie kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 5545.

**Radio dobre** kupię 4-6 lampowe uniwersalne wzgl. na prąd stały. Zgłoszenia: telefoniczne od 8-18-tej. 52-849. 5552

**Kupię beczki żelazne 200 ltr.** w dobrym stanie. Wiadomość: Spedytor Godurkiewicz, Stowackiego 7, tel. 37-69. 5572

**Samochód**  
osobowy Mercedes lub BMW tylko w dobrym stanie  
Kupię.  
Zgłoszenia telef. 92-27 w godz. od 13-15. p2097

**Kupię maszynę trykotarską**, w dobrym stanie. Oferty Głos Wielkopolski nr 5592.

**Zamiana**  
Zamienię 2 1/2-pokojowe nowoczesne przy kościele łazarzskim na 4 1/2 ewentualnie ogrodem lub willi. Oferty Głos Wielkopolski nr 5632.

**Zamienię 2 pokoje z kuchnią** pracownia w Szczecinie na pokój z kuchnią lub pokój Poznań, Zgłoszenia: Kolejowa 38, m. 17. 5587

**Mieszkanie Poznań 3 pokoje** nowoczesne zamienię na podobne w Warszawie lub bliższej okolicy. — Oferty Głos Wielkopolski nr 5505.

**Wieszki pióra** na części, nawet po amane, kupuje P-a Montaż, Roosevelt 6/7. p2054

**Kupię sukno bilardowe** oraz kije i bile. Zgłoszenia: Poznań, św. Marcina 27, skąd radiowy. c870

**Wózek dziecięcy** autko kupię. 27 Grudnia 16, m. 26. 5599

**Obraz św. Huberta** patrona myśliwych znanego malarza kupię. Nowaczyk, Og

# Pamiętnik EWY BRAUN

Poniżej drukujemy dokończenie interesującego artykułu H. Habe'a o pamiętniku EWY BRAUN.

Całkiem bezkrytyczny jest również normalnie jej stosunek do Hitlera. Tu i tam Ewa Braun żali się w swoim pamiętniku, że nie jest „w nic wtałmiona”, ale cieszy się, że dzielić może z Hitlerem „godziny wytchnienia”. Te „godziny wypoczynku” charakteryzują lepiej niż jakakolwiek analiza psychologiczna, polityczna czy nawet propagandowa cała bestialską klękę. Z szczegółowymi drobnostkami Ewa Braun opisuje Weekend Partii w bawarskiej siedzibie wiejskiej Roberta Leya. Dla wybranych gości Ley przygotował wyborny żart. Przez kilka dni, zanim przybyli goście, na palącym słońcu trzymano przywiązane byka, któremu nie dano kropli wody. W niedzielę po południu zwierzę zostało odwiązane i zaprowadzone w zacienione miejsce, dokąd doprowadzono w nieograniczonych ilościach wodę. Zwierzę, którego inteligencja nie odpowiada prawdopodobnie sile, zaczęło pić wodę jak ryba i wkrótce okazało się, że co przewidywał Ley: wobec ubawionych w najwyższym stopniu gości zwierzęciu pękły jelita. Szczególnie Hitler i Himmler, jak również ich „damy”, uznali ten wypadek „za oryginalny”.

Epizod ten jest wprawdzie typowy, nie przedstawia jednak zupełnie punktu kulminacyjnego perwersyjnego bestialstwa. Autor artykułu przytacza go dlatego, by dać pojęcie czytelnikowi, jak wyglądały „godziny wytchnienia”.

## Czy pamiętnik jest autentyczny

Gdy o 4 godzinie rano otrząsnąłem się z głębokim wstrętem i odrożyłem kartki pamiętnika, znalazłem się w konflikcie z sumieniem: czy miałem w firmie wydawniczej zalecać publikację dokumentu, czy też temu przeszkodzić?

Szła przede wszystkim o to, by zbadać autentyczność dokumentu. Miałem pod tym względem pewne doświadczenie, znając styl pani Hitler. Gdy oddziały amerykańskie zajęły Godesberg, zabezpieczyłem w hotelu Dreesen pewną ilość listów napisanych przez Ewę Braun do pani Dreesen oraz jej mieszkającej tam, siostry, żony generała SS Fegeleina. Niedowarzony, małomieszkański, napuszony i dziwny styl listów odpowiadał całkowicie stylowi dziennika. Dołączyło się do tego jeszcze znamienne podejrzenie. Tylko wtajemniczony, intymny znawca Hitlera mógł znać mało popularną cechę Hitlera, mianowicie jego małomieszkańskie skąpstwo. Ewa Braun w przesadnym, słodkim liście dziękuje pani Dreesen za przesłanie pewnej małej ilości czekolady i pary trzewików. „Mogą się zrewanżować — pisze ta współczesna pani Montespan na dwa w Berchtesgaden — przesłaniem pędzla do gołeniasz”. Pamiętnik dowodzi tego samego sknerstwa, które oczywiście może mieć związek z kompleksem niższości „Fuehrera”, który nie chciał być kochanym ze względu na pieniądze. Ewa Braun uskarża się, że nie ma „nic do wciągnięcia”, że „Adi nie troszczy się o jej suknie”, że zaniedbał przysy-

łania kwiatów — „jakkolwiek wysyła je do Riefenstahl”. Ten szczegół, zdawało by się, nic nie znaczący, zdaje się potwierdzać autentyczność dokumentu.

Względy polityczne przemawiają za publikacją. Jakkolwiek bowiem literatura na temat Hitlera i jego kariery może zapełnić już całe biblioteki, to jednak żadna historia III Rzeszy, żaden protokół procesu norymberskiego nie ukazuje tak wyraźnie, jak ten pamiętnik, faktu, jakiego rodzaju ludzie okpiwali naród niemiecki i opanowali niemal świat.

Niemniej jednak zrzekłem się odpowiedzialności za publikowanie tych pamiętników... Zaproponowałem przekazać cały dokument amerykańskiemu departamentowi wojny celem zidentyfikowania. Czy chodzi tutaj o całkowicie autentyczny dokument, czy też o jakieś skillfullorgery (umiejętne fałszerstwo), tego nie mogły wyjaśnić ostatecznie również wyższe autorytety. Na podstawie rzeczowego wywiadu, jaki przeprowadzono w Niemczech wyjaśniono mi w końcu, że „rzeczowo biorąc, chodzi o autentyczny dokument”, jednak „przeznaczony w formie”. Rozumiano pod tym sformułowaniem prosty fakt, że Ewa Braun porobiła wprawdzie notatki, które przekazała prawdopodobnie Louisowi Trenkerowi i te notatki połączone zostały następnie w dowolnej formie przez osoby zainteresowane w publikacji w formie pamiętnika. W tym stanie rzeczy firma wydawnicza Reynal & Hitchcock, a wraz z nią różne inne niemieckie firmy wydawnicze wypowiedziały się przeciwko publikowaniu tej rzeczy i pozostawiły słuszną ostateczną decyzję rządowi.

Tak więc historia żony Adolfa Hitlera — z Ewą Braun w roli głównej — nie dotrze prawdopodobnie do publicznej wiadomości. W najbliższym czasie w gazetach pojawią się tylko wyjątki z pamiętnika. Hitler nie wygłosił nigdy przemówienia, by nie wypowiedzieć się na temat „lat najgłębszego poniżenia”. Kto przeczytał chociażby jedną stronę notatek jego przyszłej żony, ten się dowi, kiedy się to „najgłębsze poniżenie” zaczęło i kiedy się skończyło. Nie trzeba być specjalnie zwolennikiem psychoanalizy, by przyznać, że bez zapoznania się z życiem prywatnym Hitlera oraz intymną historią jego otoczenia, fenomen Rzeszy — państwa zamętu duchowego nie może być wyjaśniony. (ZAP)

H. Habe („Die Weltwoche“)



— Ty nieznośny bąku!!  
Dabym ci w skórę, gdybym był twoim ojcem!!  
— Może pan nim zostać, moja mamusia jest wdową

## PRAWO

N. N. Lasek — Usunięcie lokatora może nastąpić tylko w oparciu o orzeczenie sądowne wzgl. wydziału kwaterunkowego.

P. Siczka Bol. — Zaległość czynszowa za 2 miesiące uzasadnia pozew o eksmisję, który należy wnieść do Sądu Grodzkiego w Kępnie.

St. W., Solacz. — Podatek od nieruchomości obciąża wyłącznie właściciela nieruchomości.

W. W. — Cesja praw winna być pismem stwierdzoną. Forma aktu notarialnego nie jest potrzebna. Również pokwitowanie winno być sporządzone w tej samej formie. Zapłać należności za przybudówkę nie zwalnia Pana od podatku od wzbogacenia.

„Solacz” — Sprzedaż nieruchomości nie pozbawia dotychczasowego właściciela przydziału mieszkania. Nowonabywca chcąc zająć mieszkanie w nabytej nieruchomości musi uzyskać zgodę wydziału kwaterunkowego.

„St.” Śródmieście — 1. Pomieszczeniem dla sublokatorów może Pani sama dysponować, z tym, że swobodny podnajem wymaga potwierdzenia władzy kwaterunkowej.

2. Do chwili uchylecia zajęcia nie może Pani pokój sama otworzyć.

Czytelniczka 16 — Dom wybudowany w roku 1937 nie podlega ustawie o ochronie lokatorów, lecz działaniu dekretu o gospodarce przymusowej lokalami i kontroli najmu.

F. G. Poznań — Drobne naprawy obciążają najemcę. Skoro dom jest wyliczony spod przymusowej gospodarki lokalami wszelkie inne naprawy winien ponieść wynajmujący.

N. S. — W sprawie obniżki tentytu dzierżawnej należy się zwrócić do Powiatowego Urzędu Ziemskiego, przedstawiając dowody rzeczowe na poparcie swych twierdzeń, które mogą uzasadnić prośbę o obniżkę czynszu.

P. L. Gruszczyński — Dla osób, które nie posiadają pełnego przygotowania do studiów wyższych organizuje się specjalne studia wstępne. W Poznaniu, podobny kurs zorganizowano przy Uniwersytecie Poznańskim.

P. Leon K. — Wszelkie mienie pomieckie podlega dyspozycji Okręgowych Urzędów Likwidacyjnych.

G. J. — Sprawy należy przedstawić w Państwowym Zakładzie Emerytalnym w Warszawie po uprzednim uzyskaniu zaświadczeń stwierdzających zgon męża i przebieg jego dotychczasowej służby.

P. Koch J. — Radzimy złożyć podanie do Dyrekcji P. K. P. Poznań. Dyrekcja nie jest zobowiązana przyjąć Pana w charakterze pracownika etatowego.

S. W. Wieleń — Odwołanie jest późnionie. Może Pani jednakże wnieść wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania uzasadniając je jak w piśmie do nas skierowanym.

J. M. Rawicz. — Kurator jest uprawniony do wniesienia powództwa o zmniejszenie wymiarów. Z uwagi na wyjątkową sytuację jego pupila, proces jest uzasadniony.

# Nowiny Sportowe

## Zakończenie kursu przodowników pływackich

W ub. piątek odbyło się uroczyste zamknięcie kursu dla przodowników pływackich zorganizowanego przez Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych. Na wstępie dyr. Wojewódzkiego Urzędu WF i PW ppłk Kazior apeluje do kursistów o wydajną pracę nad rozwojem pływactwa w Polsce; wyraża nadzieję, że uczestnicy obozu przekażą wiadomości nabyte na nim szerokim masom w swoich okręgach. Przewodniczący zarządu głównego ZRSS p. Pollak podkreśla doniosłość roli, którą przedstawia rozwój sportu robotniczego jako podstawa wychowania społeczeństwa. Mówca stwierdził, że zaniedbany przed wojną, opuszczony i zdany na własne siły sport robotniczy budzi się obecnie do życia popieranym wybitnie przez czynniki rządowe. Przez propagowanie pływactwa, tego najpiękniejszego i najzdrowszego sportu — mówi p. Pollak — chcemy w jak najszerszym zakresie wychować zdrowych i silnych obywateli nowej Polski. Imieniem kursistów Moczydłowski dziękuje

## Śmierć na ringu

Tragicznie zakończył się w Chicago mecz bokserki między zawodnikami wagi półciężkiej Murzynem Baroudim a Ezzardem Charlesem. W 9 rundzie dwudziestoletni Murzyn który miał dotąd przewagę nad przeciwnikiem inkasuje dwa potężne „sierpy” i zostaje znokautowany. Nokaut jest bardzo ciężki i Baroudi zostaje odwieziony natychmiast do szpitala. W 6 godzin po walce młody Murzyn umiera nie odzyskawszy przytomności.

Baroudi należał do młodych, doskonałych zapowiadających się bokserów. Z 45 stoczonych walk wygrał 40. Najciekawszy jest fakt, że nie był on w swojej karierze pięściarskiej nigdy na deskach. Nokaut jego był pierwszym i ostatnim.

## Natalia Kruszona-Bukowiecka

36

# RUBIEŻ

Do miasteczka powiatowego Rubież na Ziemiach Odzyskanych przybyła grupa osiedleńców z województw centralnych i repatriantów z Bugu. Obok zwykłych karierowiczów i awanturników, pragnących obłowić się na łatwo zdobytych posiadłości, spotykamy pionierów-ideowców, którzy w trudzie codziennej pracy organizują życie gospodarcze i kulturalne miasteczka. Tej ostatniej grupie przewodzi młody entuzjasta starosta Nieczyński. Dużo pomocy znajduje w swej sekretarce Dorocie, która wobec szlachetnego choć niezbyt przystojnego zwierzchnika żywi głęboką uczucie miłości.

— Muszę skoczyć po starostę — powiedział Woźniak do Doroty pokazując Popielakowi podręczne muzeum.

— Czy mogę cię po uroczystościach zaprosić na kolację? — zapytał cicho oficer.

— Raczej nie — odparła wpatrując się w drzwi. Pewien projekt wzrastał w niej jak fala zalewając przytomność umysłu.

Nieczyński wpadł do sekretariatu rozpromieniony.

— Czołem koleczy! Wybaczcie spóźnienie, musiałem jeszcze sprawdzić czy pomnik ma wykończony napis. Cud się stał, że u nas coś punktualnie zostało wykonane. No, ale tak jest przykryty, że nikt nie może domyślić się jego kształtu.

Podchodził kolejno, serdecznie podając rękę. Zmienił wyraz gdy dostrzegł w drugim kącie pokoju Dorotę z Popielakiem.

— Panowie pozwolą — powiedziała dobitnie choć cicho, patrząc w środek pomiędzy nich — mój narzeczony.

Po tym szybko narzuciła pelerynę i wybiegła.

Starosta nie potrafił opanować oczu, wbił tepe spojrzenie w oficera. Tamten również zmieszany milczał.

Pozostali nie dosłyszeli niczego.

Wreszcie Popielak zmusił się i odezwał.

— Nie wiedziałem, że moja kuzynka tak wysoko sięgnęła. Nie pochwałała się dotąd.

Marianowi wydawało się, że nagle ogłuchł.

— Co pan mówi?

— Składam życzenia panu staroście z okazji zaręczyn.

— Zaręczyn?

— No tak, zaręczyn z Dorotą.

— Co? — krzyknął Nieczyński.

— Co? — i pędem wybiegł z sali.

Powstało zamieszanie, nikt nie zrozumiał przyczyny pośpiechu starosty.

— Ruchliwy jegomości — stwierdził dobroduszenie Aszudzienko. — Ale i my chodzimy. Jest czas.

Marian sadził wielkimi krokami po

## Pomorze — Poznań

Dzisiaj o godz. 11.30 odbędzie się w Hali Samochodowej przy ul. Pałacza międzyokręgowo spotkanie Juniorów Pomorza — Poznań.

W drużynie Poznania ujrzymy w wadze muszej Ścigałę, utalentowanego zawodnika Bielarni Kaliskiej — Pankego w wadze piórkowej, Adamskiego w wadze lekkiej i Franka w wadze półciężkiej.

Poznański O. Z. B. dąży konsekwentnie do odzyskania utraconych pozycji o prymat boksu i w spotkaniach takich jakim będzie niedzielne zademonstruje szereg nowych i obiecujących zawodników.

## Akademickie mistrzostwo szermiercze Poznania

Dzisiaj o godz. 11 odbędą się pierwsze powojenne Akademickie Mistrzostwa Szermiercze Poznania, w sali Studium Wychowania Fizycznego w Parku Wilsona.

## Walne zebranie „Warty”

W niedzielę odbyło się w Poznaniu walne zebranie klubu sportowego „Warta”. Trzeci rok pracy powojennej „Warty” zamyka zarazem historię 35 lat istnienia klubu. W minionym roku sprawozdawczym na czoło wszystkich zagadnień wysunęły się sprawy inwestycyjne. Zakrojony przez zarząd plan został w całości wykonany. Wydatki na same inwestycje przeprowadzone w r. 1947 sięgają sumy 3 milionów zł. Czuwając poza tym nad kształtem pracy klubowej, zaangażował zarząd dwóch płatnych trenerów: dla piłkarzy — Węgra Fogla, dla bokserów — kilkakrotnego mistrza Polski Majchrzyckiego Witolda. Mimo półrocznego zalewiania działania, praca ich pod każdym względem była pozytywna. Zaszczynny tytuł mistrza Polski na rok 1947 ukoronował całoroczne wysiłki klubu i owocną pracę trenera Fogla. Wyniki piłkarskich drużyn niższych klas utrzymały się na poziomie poprzednim, za wyjątkiem pierwszej drużyny juniorów, która po raz pierwszy w mistrzostwach zajęła drugie miejsce. Reszta drużyn zdobyła w swych grupach tytuły mistrzowskie.

Sekcja bokserska jako jeden z czterech zespołów zakwalifikowała się do puli finałowej drużynowych mistrzostw Polski. Również inne sekcje sprawiły miłą niespodziankę sukcesami i postawą w walkach. M. in. w nowopowstałej lidze koszykowej drużyna „Warty” uplasowała się na razie na drugim miejscu.

Reasumując powyższe wyniki, zgromadzeni na walnym zebraniu uchwalili dla ustępującego zarządu jednoznacznie absolutorium. W wyniku wyborów wybrano nowy zarząd z prezesem mec. Seydlitzem, wiceprezesami dyr. Marcinkowskim, Suszczyńskim, Paetzem, Grzaślewiczem i mec. Petruszko na czele.

## KOMUNIKATY

Z. K. S. „Drukarz” urządza treningi gimnastyczne dla piłkarzy w poniedziałki od godz. 17—19 i w czwartki od godz. 19—21 w sali gimnastycznej przy ul. Berwińskiego pod kier. przodowników piłkarskich. Z powodu nadchodzącego sezonu piłkarskiego uprasza się wszystkich o przybycie.

tylko wiatr schowany w drzewach oddalał czasami słowa.

Obywate Rubieży! 18 kwietnia 1945 roku wtoczył się towarowy wagon na spalony dworzec rubiejski. Siedemnastu ludzi stworzyło kamień węgielny polskości w tym mieście, ale nie śmia oni zapominać, że już miesiąc przed nimi pracowali tu polscy kolejarze, a dwa miesiące przed tym Polskie Wojsko u boku Armii Czerwonej krwią swoją zdobyło Rubież.

Ich krew, a nasza praca przy traktorze, siewniku czy maszynie do piśmania gwarantuje nam utrzymanie tego miasta i tego powiatu, jeżeli zjednoczymy się we wspólnej woli i skoncentrowanym wysiłku.

Patrząc w historię naszego narodu widzimy, że tragicznym przywilejem Polaków jest łagocenie się dopiero w grobie. Wtedy gdy nieprzyjaciel uderza na naszą ziemię, każdy Polak chwytą za broń i ramię przy ramieniu idzie walczyć i ginąć za kraj. Wtedy gdy świstają kule, szarpające ciało naszej Ojczyzny, zapominają Polacy o różnicach stanów, o odmiennych poglądach politycznych, o nierównościach społecznych. Ale gdy tylko nadchodzi pokój wypływają jak węże z charakteru Polaków warcholstwo, kacykostwo, zawiść polityczna.

I to jest naszym nieszczęściem obywateli, to może się stać przyczyną katastrofy narodowej, powiem ostrzej: klęski naszego Państwa. Gdyż jeżeli naród nie umie wygrać pokójku, to znaczy, że przegrał wojnę!

Mówię wam o tym obywatele, bo przeszedł już u nas okres improwizacji, podczas której wiele rzeczy było wytańczalnych. Obecnie wchodzimy w okres planowości, ładu i co najważniejsze — praworządności. Niektórym z nas wyda się cięższą ta nowa era, bo nie lubimy naginać się do rozkazów i zarządzeń przez kogośkolwiek wydanych. My jednak mieszkańcy Rubieży musimy stworzyć zwarty blok, przekształcając chorobliwą dzielnicowość, nie dopuszczając do kłopotów politycznych; musimy, gdyż sąsiadami naszymi są Niemcy. Oglądamy się za siebie i widzimy rok. patrzymy w przyszłość i widzimy lata. Lata pracy nad granicą. Poznaniacy wiedzą co znaczy granica z Niemcami. To tak jakby lis kurnika pilnował.

I jeszcze jedno obywatele. Nie przeceniajmy własnych zasług. Co długi mieszkaniec Zachodu myśli o sobie jak o bohaterze. A czyż można nazwać bohaterstwem objęcie miyna z wszystkimi urządzeniami, lub otwarcie sklepu? Słowo to powinno być wykreślone z naszego potoczego języka, bo jak w takim razie nazwalibyśmy znany każdemu czyn najmłodszego pioniera z naszej pierwszej grupy śp. Mariana Koziubskiego?

I jeszcze jedno obywatele. Nie przeceniajmy własnych zasług. Co długi mieszkaniec Zachodu myśli o sobie jak o bohaterze. A czyż można nazwać bohaterstwem objęcie miyna z wszystkimi urządzeniami, lub otwarcie sklepu? Słowo to powinno być wykreślone z naszego potoczego języka, bo jak w takim razie nazwalibyśmy znany każdemu czyn najmłodszego pioniera z naszej pierwszej grupy śp. Mariana Koziubskiego?

I jeszcze jedno obywatele. Nie przeceniajmy własnych zasług. Co długi mieszkaniec Zachodu myśli o sobie jak o bohaterze. A czyż można nazwać bohaterstwem objęcie miyna z wszystkimi urządzeniami, lub otwarcie sklepu? Słowo to powinno być wykreślone z naszego potoczego języka, bo jak w takim razie nazwalibyśmy znany każdemu czyn najmłodszego pioniera z naszej pierwszej grupy śp. Mariana Koziubskiego?

I jeszcze jedno obywatele. Nie przeceniajmy własnych zasług. Co długi mieszkaniec Zachodu myśli o sobie jak o bohaterze. A czyż można nazwać bohaterstwem objęcie miyna z wszystkimi urządzeniami, lub otwarcie sklepu? Słowo to powinno być wykreślone z naszego potoczego języka, bo jak w takim razie nazwalibyśmy znany każdemu czyn najmłodszego pioniera z naszej pierwszej grupy śp. Mariana Koziubskiego?

I jeszcze jedno obywatele. Nie przeceniajmy własnych zasług. Co długi mieszkaniec Zachodu myśli o sobie jak o bohaterze. A czyż można nazwać bohaterstwem objęcie miyna z wszystkimi urządzeniami, lub otwarcie sklepu? Słowo to powinno być wykreślone z naszego potoczego języka, bo jak w takim razie nazwalibyśmy znany każdemu czyn najmłodszego pioniera z naszej pierwszej grupy śp. Mariana Koziubskiego?

I jeszcze jedno obywatele. Nie przeceniajmy własnych zasług. Co długi mieszkaniec Zachodu myśli o sobie jak o bohaterze. A czyż można nazwać bohaterstwem objęcie miyna z wszystkimi urządzeniami, lub otwarcie sklepu? Słowo to powinno być wykreślone z naszego potoczego języka, bo jak w takim razie nazwalibyśmy znany każdemu czyn najmłodszego pioniera z naszej pierwszej grupy śp. Mariana Koziubskiego?

(Dokończenie nastąpi)

